

TECHNIKA & KONTENT TV

TELEPRO

9 maja 2016

Rok VIII Nr 5/2016(66)

ISSN 2080-4407

CENA 9,90 zł (w tym 8% VAT)

TYLKO U NAS

**ANITA WERNER:
NIE PLANUJĘ
PRZYSZŁOŚCI**

IFA Global
Press
Conference
2016

KONFERENCJE

**SKOK DO
METROPOLIS**

TARGI: MIPTV

**BODO,
PENDRIVE
I RESZTA**

05

ISSN 2080-4407



9 772080 440106

Łączymy globalnie,
obsługujemy lokalnie



7 milionów domów w Polsce odbiera TV z HOT BIRD™ 13°E

HOT BIRD™ 13°E - jedyna pozycja satelitarna z polskimi kanałami telewizyjnymi!

- nadajemy **200** kanałów TV w języku polskim
- w tym **80** w jakości HD
- pierwszy **niekodowany kanał UHD** dostępny dla polskich widzów
- **15** kanałów FTA w języku polskim
- **500** bezpłatnych stacji telewizyjnych z całego świata

Dostęp do kanałów TV z satelitów Eutelsat HOT BIRD™ 13°E uzyskasz u wszystkich operatorów płatnej TV cyfrowej w Polsce: Cyfrowy Polsat, nc+, Orange

www.eutelsat.com



- 6** TYLKO U NAS
NIE PLANUJĘ PRZYSZŁOŚCI
ROZMOWA Z ANITĄ WERNER



O TYM SIĘ MÓWI

- 9** Z MGM DO AMC
10 30 MINUT TRWA JUŻ 10 LAT
11 MAJOWE PREMIERY
E! ENTERTAINMENT TELEVISION

TECHNIKA

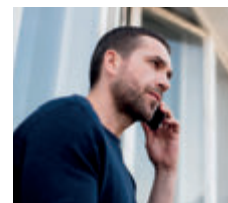
- 22** INFO TECH
CANON ME200S-SH

- 24** DO FIRMY, DO DOMU



KONTENT

- 4** Z FRONTU WALKI O LEPSZE JUTRO
- 12** KONFERENCJE:
IFA GLOBAL PRESS CONFERENCE
SKOK DO METROPOLIS
- 14** KONFERENCJE: JACHRANKA, PIKE
GLOBALNIE CZY LOKALNIE?
- 17** KONFERENCJE: VIII SIECI
SZEROKOPASMOWE
SPOSÓB NA SUKCES
- 18** TARGI: MIPTV CANNES
BODO, PENDRIVE I RESZTA
- 26** WARTO WIEDZIEĆ
W IMIĘ ZASAD, W IMIĘ
DOBREGO SMAKU, W IMIĘ
ZWYKŁEJ – LUDZKIEJ
PRYZWOITOŚCI! CZYLI
OŚWIADCZENIE TVP
- 28** BYŁA KIEDYŚ TELEWIZJA...
CZTERDZIESTOLATKA
ŻYCIE PO ŻYCIU
- 30** MOJA HISTORIA TELEWIZJI
VIVAT MAJ!
- 31** NA CELOWNIKU
KINO HISTORYCZNE
CZY HISTERYCZNE?
- 32** MOIM ZDANIEM
ŁOWCY MIODU
- 34** TELE INFO
- 40** PRZED PREMIERĄ
POLSKA FILMOWA W CANAL+
DISCOVERY

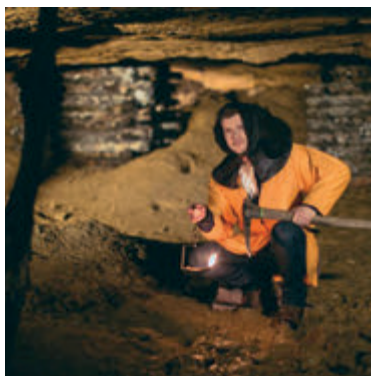


Sezam

- 42** KTO TO OGLĄDA?
BLIK MOŻE WIĘCEJ
- 43** PREMIERA MIESIĄCA
- 44** ZŁOTA DWUDZIESTKA
- 46** KONIEC NAWRACAJĄCYCH ZAPARĆ
PRYMUS, JAK TO ŁATWO
POWIEDZIEĆ!



- ▶ Radzio forever! Ten sam, gładko uczesany, wyszczuplony z nauczonym na pamięć tekstem głównym, rezerwowym i jakim tam jeszcze. Ciocie i wujkowie z miast i miasteczek odetchnęli z ulgą, bo już się wydawało, że ich ulubieniec zakończył nieodwołanie ekranową karierę. A jednak, jak informują media z no-



wych odcinków *Podróży z historią*, widzowie TVP2 dowiedzą się, czy we współczesnym Gnieźnie, Poznaniu i Ostrowie Lednickim zostały ślady Chrztu Polski, poznają też historię polskiego kolejnictwa i fenomen sławy toruńskich pierników. Mówi się trudno!

- ▶ Cenzorzy i cenzorki wszystkich stacji łączcie się! *Wilk z Wall Street* został wyemitowany w słonecznej telewizji bez przekleństw, scen przemocy i z zapikselowanymi stanikami co spowodowało oburzenie widzów. Stacja tłumaczy, że taką wersję produkcji otrzymała od amerykańskiego dystrybutora, a ze względu na polskie prawo, kinowej wersji nie mogłaby pokazać w prime-time. Naród się spieniał niczym proszek „Ojciec prac” i zasypał stację pretensjami, z których tylko trzy z tysiąca nadają się do druku, i to na stronach z prognozą pogody. Hałas się zrobił tak wielki, że obudził rzadko budzącego się rzecznika prasowego, który po pewnym namyśle wydał z siebie następujące słowa: *Emisja filmu w wersji kinowej mogłaby się odbyć dopiero po godzinie 23.00, co oznacza, że zakończyłaby się dopiero po godzinie 2.00 w nocy. Co więcej, w samych Stanach Zjednoczonych dość często zdarza się, że wersja kinowa różni się od telewizyjnej. Co więcej, póki co nie jesteśmy jeszcze w samych Stanach Zjednoczonych!*

- ▶ Podczas gali NAB Show w Las Vegas 19 kwietnia br. odbyła się ceremonia wręczenia nagród New York Festivals. W kategorii filmu dokumentalnego prestiżowy Gold World Medal został przyznany obrazowi *Dotknięcie Anioła* w reżyserii Marka Tomasza Pawłowskiego. Powstał on w Redakcji Filmu Dokumentalnego TVP1 we współpracy z West-Deutsche Rundfunk.

I już ręce same składały się do oklasków, bo to film ważny, potrzebny, a ponadto zrealizowany rzadko stosowaną pracochłonną techniką, gdyby nie dalszy ciąg błyskotliwie napisanego komunikatu. Oto on w pełnym brzmieniu: *W imieniu autorów dokumentu nagrodę odebrał Maciej Stanecki, członek Zarządu Telewizji Polskiej. Maciej Stanecki, odbierając nagrodę, wyraził uznanie dla jury za dostrzeżenie szczególnych walorów artystycznych tego poetyckiego filmu. Zwrócił też uwagę, że wobec ogromu napięć na świecie, wielką wagę ma skupienie uwagi na tych Polakach, którzy pomogli głównemu bohaterowi filmu ocaleć z Holocaustu. Prezes Staneczek pogratulował nagrody autorom filmu: Henrykowi Schoenkerowi, Markowi Pawłowskiemu i Małgorzacie Walczak.*

Pana Henryka oraz Małgosię i Marka przepraszamy, bo nie zasłużyli na wyrażenie uznania... takim językiem i w takim stylu.

- ▶ Zupa była za słona i... z podbitym okiem trudno prowadzi się sztandarowy show, co to miał przyspawać do foteli i kanap całą miłującą pokój widownię. *Gociek* (kto to jest Gociek?) *wieczorową porą*, który miał być ozdobą i hitem wiosennej ramówki publicznej jedyńki, został przeniesiony na jesień. Nie podano którego roku więc jest szansa, że i Gociekowi (kto to jest Gociek?) i redakcji wreszcie przejdzie!

- ▶ Znana głównie z występów na oddziałach położniczych aktorka Dominika F. została, jak to mówią, twarzą (a dlaczego nie brzuchem?) poranka ekskluzywnej TV Republika. Znana z elegancji, nienaganne go stylu i wzorowych parkingowych stacja już po raz kolejny konsultuje ze swoimi wszystkimi 7621 widzami nową ofertą programową, która ma wystartować w maju.

- ▶ Uwaga Peruwianie i Peruwianki. Na Wasz piękny, stary kraj zagięła parol TWG, bo jeszcze tylko u Was nie zdemolowała barów, knajp i restauracji i nie zasypała przyprawami pewnej firmy, co to jest momentami ważniejsza niż cały program, a nawet momentami sama TWG.

Szefowa *Kuchennych rewolucji* odwiedzi Peru, które jest kolebką ziemniaka. Poza tym siła kuchennego spokoju spróbuje po swojemu przygotować ulubione danie P i P, czyli zmiksowaną żabę.

- ▶ Niecały Ursynów, bo tylko 190 tys. widzów ogląda nowy, rewelacyjny program dla podglądaczy *Cztery strony*. Nadawca tej publicystycznej petardy, TVP Info w paśmie nadawania programu wprowadzie wygrywa walkę o dorosłych Ursynowian z TVN24. ale dużo gorzej od konkurencji wypada w grupie przedszkolaków 16-49.

- ▶ Są i dobre wiadomości, tym razem z Wiertniczej. 8 kwietnia TVN24 BIS wyemitował ostatnie wydanie magazynu *Świat*. Jego miejsce w ramówce zajmie dodatkowa część *Faktów z zagranicy*, które zastaną wydłużone i poszerzone o rozmowy z gośćmi. Z tej okazji na zakończenie finałowego spotkania orędzie do narodu wy-



głosiła prowadząca *Świat* Jolanta P.: *Są takie momenty w życiu, że coś się kończy, coś się zaczyna. Czyżby emerytura pomostowa?*

- ▶ Po pierwszych oglądanych głównie z ciekawości wydaniach *Sondę 2* widownia topnieje niczym nadzieje polskich hokeistów na grę w III lidze. Zachwyceni tym zawistnicy z klubu przygadał kocioł garnkowi trąbią wszem i wobec, że nowy program ogląda milion widzów mniej niż legendarny coponiedziałkowy magiel Tomasza L. Ten ostatni magluje już gdzie indziej, a *Sonda 2* sonduje.

UPC NA
ŻĄDANIE

W nowej odśłonie:



- personalizacja i rekomendacje
- nowy sposób nawigacji
- nowa szata graficzna
- więcej informacji o gwiazdach

- połączenie z systemem ocen serwisu IMDb
- ponad 7000 programów, z czego ponad połowa bezpłatnie

813 813 813 www.upc.pl



NIE PLANUJĘ PRZYSZŁOŚCI

Rozmowa z **ANITĄ WERNER**

– **Widząc dziś panią – wytrawną dziennikarkę, laureatkę trzech Wiktorów i Telekamery – na ekranie, niewielu zapewne widzów wspomina serial *Zostać miss* czy film *Słodko-gorzki*. Jeżeli już, to raczej *Miss więzienia*. Czy dokument zrealizowany dla TVN Style to powrót do czasów filmowych?**

– Proszę nie wrzucać jednego i drugiego do jednego worka, bo moje amatorskie filmowe przygody sprzed 20 lat i mój najnowszy dokument dla TVN Style, to jednak dwie zupełnie inne historie. Kiedy dostałam propozycję zrobienia projektu dla TVN Style, bardzo się ucieszyłam, bo była to ponowna okazja do wejścia w rolę reportera. Zaczynałam od reporterki, kiedy trałam do TVN24, kilka lat temu zrealizowałam też autorski program *Dama Pik*. Dokument *Miss więzienia* był dla mnie połączeniem tych doświadczeń. Znowu mogłam wyjść z newsowego studia, w którym siedzę na co dzień i dotknąć tego, czego dotyka reporter w terenie. Pomyślałam, że fajnie przypomnieć sobie, jak to jest.

– **Czy dziennikarstwo, które uprawia pani teraz, pomagało, czy może na początku przeszkadzało w kontakcie z osadzonymi?**

– Nie wyobrażam sobie, żeby cokolwiek z mojego zawodowego warsztatu miało mi przeszkadzać w realizacji kolejnego zawodowego projektu. W tym roku mija 15 lat mojej pracy w TVN24 i wszystko, co każdego dnia zawodowo robię, buduje moje doświadczenie i nieustannie pomaga mi się rozwijać. Każdy dzień takiego doświadczenia procentuje przy podejmowaniu kolejnych wyzwań.

– **Dziennikarz newsowy musi szybko wybrać najważniejsze informacje, wyluskać z nich istotę i przekazać w skróconej formie, natomiast ktoś, kto wchodzi na trzy dni do kobiecego kryminału na drugim końcu świata, działa chyba inaczej – na emocjach, niuansach, szuka niewerbalnego porozumienia...**

– Oczywiście, robienie na co dzień dziennika informacyjnego, który ma dwadzieścia kilka minut i filmu, który trwa pięćdziesiąt kilka, to dwa zupełnie różne światy, ale i jeden, i drugi jest tak samo wielkim wyzwaniem. Fakt, wymaga zupełnie innego podejścia, ale to doświadczenie zdobyłam już parę lat wcześniej przy *Damie Pik*, a także pracując jako reporter. Takich rzeczy się nie zapomina. Ucieszyłam się, że mogę zrobić dokument,

który emocje pokaże jak na dłoni, który będzie ociekać prawdą i który pokaże do bólu prawdziwych bohaterów, z ich twarzami, i historiami. Przy czym te kilkadziesiąt minut na ekranie, to efekt kilkadziesiątu godzin poświęconych na to, by zdobyć zaufanie moich rozmówców i dotrzeć do esencji tematów, o których chciałam rozmawiać, a które są dla nich trudne.

– **Czy na miejscu jakieś wątki zostały zmodyfikowane? Jeśli tak, za czyją sprawą?**

– Doskonale wiedziałam, gdzie ję i po co. Wiedziałam, że w kobiecym więzieniu Butanta w Brazylii co roku odbywa się konkurs piękności i doskonale wiedziałam, że spotkam kilka osadzonych, z którymi będę mogła spędzić trochę czasu. Największym wyzwaniem było „zaprzyjaźnić” się z bohaterkami, zdobyć ich zaufanie. Tym, co nas zaskakiwało, a jednocześnie dawało większą możliwość eksploracji pewnych wątków, były momenty, kiedy one się otwierały; zaczynały opowiadać o swoich emocjach, dzieciach na wolności; zaczynały płakać, zdradzać sekrety swojego życia prywatnego, relacji z rodziną, z mężczyznami czy kobietami. W tym sensie wpływały trochę na nasze plany. Ale tylko pozytywnie, bo dawały nam możliwość wejścia jeszcze głębiej, jeszcze szerzej, jeszcze bardziej w temat, który chcieliśmy opisać.

– **To, że wyróżniała się pani, również fizycznie: blondynka, wysoka, niebieskooka ... okazało się pomocne, czy może powodowało dystans?**

– Bardzo pomogło, bo byliśmy rzeczywiście egzotycznie wyglądającą grupą. Nie doś, że byliśmy ekipą telewizyjną, co samo w sobie było atrakcją, to jeszcze z dalekiego kraju, z innego kontynentu. Na dodatek byliśmy jedynymi, którzy w tym roku konkurs obserwowali, więc mieliśmy w ręku same atuty. Wzbudzaliśmy duży ciekawość. No i rzeczywiście ja, ze swoim typem urody, który nijak ma się do kanonu południowoamerykańskiego, rzeczywiście budziłam duże zainteresowanie. Osadzone były mnie ciekawe, chciały dowiedzieć się, skąd jestem, nawet pytały, czy pracowałam kiedyś jako modelka. Więc wykorzystując swoją nastrobną, modelingową przeszłość, opowiadałam im o różnych doświadczeniach z tym związanych, robiąc to tylko i wyłącznie po to, żeby nawiązać z nimi taki babski, koleżeński kontakt. A proszę pamiętać, że w większości były to bardzo



ANITA WERNER – Z URODZENIA ŁODZIANKA. KARIERĘ W MEDIACH ROZPOCZĘŁA OD WIZJI SPORT, ALE TO TVN 24, KTÓREMU TOWARZYSZY OD CHWILI POWSTANIA W 2001 ROKU, STAŁ SIĘ DLA NIEJ ZAWODOWĄ TRAMPOLINĄ. PRACOWAŁA JAKO REPORTERKA, ZREALIZOWAŁA SERIĘ AUTORSKICH PROGRAMÓW *DAMA PIK*. DZIŚ M.IN.: PROWADZI *FAKTY*. JEST LAUREATKĄ TRZECH WIKTORÓW, DWUKROTNIE TRAFIAŁA DO FINAŁU PLEBISCYTU GRAND PRESS DZIENNIKARZ ROKU. W 2010 ZDOBYŁA TELEKAMERĘ W KATEGORII OSOBOWOŚĆ, INFORMACJE I PUBLICYSTYKA. NIM POCIĄGNĘŁO JĄ DZIENNIKARSTWO PRÓBOWAŁA SIĘ W AKTORSTWIE. ZAGRAŁA M. IN. W FILMIE *SŁODKO-GORZKI* WŁADYSŁAWA PASIKOWSKIEGO. JEST ABSOLWENTKĄ FILMOZNAWSTWA NA UNIWERSYTECIE ŁÓDZKIM.

mlode dziewczyny, ledwie po dwudziestce, więc takie rozmowy bardzo je cieszyły, otwierały, ekscytowały w pozytywny sposób.

– Niezależnie, jak sympatyczne udało się w nim nawiązać relacje, to jednak trafiliście do zakładu karnego o zaostrzonym rygorze. Jak to wpływało na powstawanie zdjęć?

– Więzienie, jak można sobie wyobrazić, nie jest miejscem, gdzie – po pierwsze – wszystkich wpuszczają; po drugie, można robić to, co się chce. Bardzo długo zabiegaliśmy o to, żeby się tam w ogóle dostać. Władze więzienia zgodziły się na wpuszczenie ekipy telewizyjnej po wielu miesiącach negocjacji. Każdego dnia towarzyszył nam szef służby strażniczej – patrzył na każdy nasz ruch; informował, co mamy robić, gdzie wolno, a gdzie absolutnie nie wolno nam filmować. Mówiąc brutalnie szczerze, nie zawsze się go słuchaliśmy, natomiast codziennie byliśmy przeszukiwani. Nasze bagaże

prześwietlano przed wejściem do więzienia, przechodziliśmy przez bramki, przeszukiwano każdą naszą torbę, nie mogliśmy używać telefonów komórkowych. Niektóre ujęcia kręciliśmy z ukrycia, trochę bez wiedzy naszego „opiekuna”. Tak, realizacja dokumentu w takim miejscu jest związana z przestrzeganiem różnych reguł, które na szczęście czasem udaje się trochę ominąć.

– A jeśli chodzi o relacje z więźniarkami? Czy w którymś momencie poczuła się pani zagrożona z ich strony?

– Nie, w ogóle. Byliśmy wśród kobiet, które mają na koncie różne wyroki, często bardzo długie, za poważne przestępstwa. Ale proszę pamiętać, że władzom więzienia zależało, żeby nie było żadnego przykrego incydentu. To świadczyłoby o tym, że źle przygotowali naszą wizytę.

– Wspomniała pani doświadczenia *Damy Pik* – cyklu reportaży, którego bohaterkami były kobiety ze



świata polityki, kultury, biznesu. Czy między tamtymi realizacjami a obecną widzi pani podobieństwa?

– Każdą moją bohaterkę traktuję tak samo, chcę się od niej dowiedzieć jak najwięcej, wejść w jej emocje, jej życie. Moja praca przy takich projektach polega między innymi na tym, żeby z intruza stać się przyjacielem. Z intruza, który przychodzi z obcego świata i chce namówić do rozmowy o prywatnym życiu. To jest największe wyzwanie. I nie ma znaczenia, czy bohaterka jest panią premier czy osadzoną w więzieniu. Zależy mi na tym, żeby zrobić jak najlepszy materiał i najpełniej pokazać ich historie.

– Powiedziała pani, że kluczem do stworzenia maksymalnie pełnego portretu, jest stać się przyjacielem swojego bohatera. Przynajmniej na czas realizacji materiału. Czy są postaci, za którymi chciałaby pani podążyć, albo, które chciałaby pani spotkać za 5 czy 10 lat, by opowiedzieć ciąg dalszy ich historii?

– Jest takie powiedzenie: chcesz rozśmieszyć pana Boga, to powiedz mu o swoich planach. Nie planuję, ani mojej przyszłości prywatnej, ani zawodowej. Jeśli będzie mi dane spotkać się kiedyś z moimi bohaterkami, to z tego skorzystam.

– Z którą „damą Pik” (cykl był emitowany w latach 2005-2007) chciałaby pani teraz porozmawiać?

– Teraz to z Hilary Clinton, choć ona nie była moją bohaterką. Być może zaraz zostanie prezydentem USA, więc stanie się najbardziej wpływową kobietą na świecie. No i pewnie także z Angelą Merkel, jedną z najbardziej wpływowych w Europie.

– Szykuje się jakiś kolejny reportażowy projekt?

– Jeśli pojawią się takie możliwości, albo propozycje, na pewno je rozważę.

– Czy ogląda pani dłuższe formy reportażowe, dokumenty, jeśli tak, to jakie?

– Generalnie nie oglądam telewizji, z wyjątkiem programów newsowych. Więc filmy dokumentalne tak,

czasem, ale nie w telewizji tylko zazwyczaj na płytach, w internecie czy w kinie. Ostatnio oglądałam kilka dokumentów z Brazylii, w ramach przygotowań do *Miss więzienia*. Ale żeby nie było tak ściśle zawodowo, to jakiś czas temu oglądałam dokument o weganizmie i badaniach amerykańskich naukowców, jak można dietą wpływać na nasze życie.

– Wyczytałam gdzieś, że znalazła pani czas także na dwa seriale.

– Tak, jedyne seriale, które oglądałam i które całkowicie mnie wciągnęły, to *Homeland* i *House of Cards*. Zdarzało mi się oglądać po 4 odcinki non stop, do 3.00 w nocy.

– Czy wyobraża sobie pani siebie w innym miejscu niż nie telewizyjny newsroom? Skończyła pani przecież kulturoznawstwo ze specjalnością filmoznawstwo...

– Kiedy 20 lat temu myślałam o swojej przyszłości, zakładałam, że może będę kierowcą rajdowym, albo sportowcem, albo tłumaczem. Oczywiście mówię o zawodach, o których myślałam na poważnie. Bo jako mała dziewczynka chciałam być piosenkarką (śmiech). I rzeczywiście było blisko – w pewnym momencie mojego życia miałam na swoim biurku kontrakt na nagranie płyty. Nie skorzystałam. W tej chwili ciężko mi wyobrazić sobie siebie poza telewizją. Mam nadal mnóstwo radości i frajdy z tego, co robię.

– Czy pani przygoda z mediami zaczęła się w jakiś sposób dzięki Władysławowi Pasikowskiemu?

– Film i telewizja to jednak zupełnie dwie różne rzeczy. Choć *Śladko gorzki* rzeczywiście miał na mnie wpływ. To było jedno z tych doświadczeń, które wskazało mi dalszą drogę i dlatego poszłam na filmoznawstwo. Do TVN24 trafiłam na ostatnim roku studiów. Z ogólnopolskiego castingu. I było trochę jak w filmie – 7,5 tysiąca chętnych i udało się wejść do finałowej dziesiątki.

Rozmawiała: Jolanta Gajda-Zadworna

Z MGM do AMC

6 maja dostępny na platformie nc+ kanał MGM, zmienia nazwę na AMC. Kanał w dalszym ciągu będzie nadawany linearnie przez całą dobę w języku polskim i będzie dostępny w jakości HD. Poza ofertą linearną, platforma nc+ zapewni także swoim abonentom dostęp do treści zamieszczonych na kanale AMC w usługach na żądanie.

Po zmianie nazwy z MGM na AMC, kanał pozostanie na tej samej, 58 pozycji dekodera i będzie w dalszym ciągu oferował popularne tytuły filmowe z biblioteki MGM, a także cieszące się uznaniem oryginalne produkcje AMC, w tym *Fear the Walking Dead*, *Nocny recepcjonista*, *HUMANS* i *Kraina bezprawia*. AMC jest dostępny dla wszystkich platform i sieci telewizji kablowej w całej Polsce.

AMC jako producent wielu cenionych na całym świecie seriali wyznaczył nowy kierunek produkcjom telewizyjnym tego typu. Zmiana nazwy z MGM na AMC umożliwi nam dalszy rozwój strategii skoncentrowanej na stworzeniu globalnej platformy, za pośrednictwem której będziemy oferować nasze produkcje własne, a jednocześnie emitować popularne i cieszące się uznaniem filmy z największych bibliotek filmowych na świecie – powiedziała Louise Cottrell, VP, Affiliate Sales for AMC Networks International – UK.

– Kanał MGM zmienia swoją nazwę na AMC, która jest rozpoznawalna i uznana na całym świecie. Platforma nc+ chce dawać swoim widzom rozrywkę na najwyższym poziomie, dlatego cieszymy się, że abonenci nc+ będą mogli korzystać z jeszcze bogatszej oferty filmowo – serialowej

jaką zapewnia kanał AMC – mówi Anna Limbach – Uryn, dyrektor programowa platformy nc+.

Kanał AMC wyemituje szereg świetnie znanych już produkcji własnych, w tym dwa pierwsze sezony serialu *Fear the Walking Dead*, partnerskiej produkcji światowego hitu *The Walking Dead*. Pierwszy z sześciu odcinków 1. sezonu serialu widzowie będą mogli zobaczyć już w poniedziałek 9 maja. Emisja siedmiu kolejnych odcinków, stanowiących pierwszą część 2. sezonu, rozpocznie się natomiast od 27 czerwca. Premiera kolejnych ośmiu odcinków drugiej części 2. sezonu zaplanowana jest na dalszą część roku.

Z kolei niezwykle wciągający, ośmioodcinkowy serial *HUMANS*, który przedstawia świat zamieszkały przez dysponujących sztuczną inteligencją służących, będzie miał swoją premierę w czwartek 12 maja. 7 lipca natomiast, pokazany zostanie premierowy odcinek thrillera szpiegowskiego *Nocny recepcjonista* zrealizowany w oparciu o bestsellerową powieść Johna le Carré, z kolei w październiku (dokładna data premiery zostanie potwierdzona wkrótce) kanał AMC wyemituje *Krainę bezprawia* – fascynujący serial akcji rozgrywający się w dystopijnej przyszłości. (mp)





Ojcowie założyciele



Od lewej: Jerzy Kapuściński, Dariusz Gajewski i Wojciech Marczewski

30 MINUT TRWA JUŻ 10 LAT

8 kwietnia w Narodowym Instytucie Audiowizualnym filmowcy świętowali 10. urodziny programu *30 Minut* realizowanego w Studiu Munka działającym przy Stowarzyszeniu Filmowców Polskich. W imprezie oprócz młodych twórców wzięli udział także założyciele programu – Jacek Bromski, Wojciech Marczewski oraz Jerzy Kapuściński.



Kuba Czekaj i Jerzy Kapuściński



Goście jubileuszu

Spotkanie rozpoczęło się od koncertu Łukasza Korybalskiego z zespołem, który wykonał muzykę z filmu *Cale mnóstwo miłości* Bartka Kaczmarka zrealizowanego w ramach programu *30 Minut*. Korybalski otrzymał za nią wyróżnienie podczas 33. Festiwalu *Młodzi i Film* w Koszalinie.

Główną częścią wieczoru było spotkanie z Jackiem Bromskim, Wojciechem Marczewskim, Jerzym Kapuścińskim, Ewą Jastrzębską oraz Dariuszem Gajewskim, które poprowadził Max Cegielski. Wstępem do rozmowy był kilkunastominutowy film o programie *30 Minut*, w którym reżyserzy debiutujący w Studiu Munka-SFP wspominali pracę na planie oraz mówili o tym, co dał im program i czego się nauczyli.

W trakcie wieczoru ogłoszono plany na przyszłość związane z programem *30 Minut*. Dariusz Gajewski, który od 2008 roku pełnił funkcję Dyrektora

Artystycznego Studia Munka poinformował o zakończeniu swojej współpracy ze Studiem. Stanowisko to od lipca obejmie Jerzy Kapuściński – producent filmowy, który na swoim koncie ma produkcję wielu filmów reżyserów młodego pokolenia, m.in. *Rewers* Borysa Lankosza, *Salę samobójców* Jana Komasy, *Jesteś Bogiem* Leszka Dawida.

Na urodzinach Studia Munka pojawili się przedstawiciele całego środowiska filmowego. W spotkaniu wzięli udział twórcy, którzy zrealizowali swoje filmy w programie *30 Minut* Studia Munka-SFP, m.in.: Kuba Czekaj, Marcin Bortkiewicz, Barbara Białowas, Katarzyna Jungowska. Urodziny programu *30 Minut* świętowali także m.in. Mát Kirkby (laureat Oscara 2015 za najlepszy krótkometrażowy film fabularny), Michał Kwieciński, Irena Strzałkowska, Paweł Strojek, Janusz Chodnikiewicz, Andrzej Serdiukow, Włodzimierz Niderhaus, Agnieszka Glińska, Michał Merczyński. (ro)



Bogate dzieciaki z Beverly Hills



Plastyczna fuszerka

MAJOWE PREMIERY

E! Entertainment Television

Maj z kanałem E! to jeszcze więcej splendoru, blichtru i emocji.

Seria kultowego reality show *Z kamerą u Kardashianów* powraca w dwunastej już odsłonie. W nowych odcinkach zobaczymy, jak członkowie najbardziej popularnej amerykańskiej rodziny radzą sobie w nieprzewidywanych okolicznościach. Khloe będzie musiała wejść w niełatwą rolę opiekunki swojego byłego męża Lemara, pomagając mu w powrocie do zdrowia. Kendall zaś będzie starała się zachować równowagę, dzieląc swój czas pomiędzy angażującą karierę modelki i utrzymywanie bliskich relacji z rodziną. Mimo że drogi życiowe Kardashianów prowadzą w różnych kierunkach, to głęboka więź, która ich łączy i wzajemne wsparcie nigdy nie słabną. Rodzina jest dla nich zawsze najważniejsza i to nie zmieni się również w najnowszym sezonie serialu, którego pierwszy odcinek widzowie E! zobaczą już 8 maja o 20:00.

Bogate dzieciaki z Beverly Hills rozpoczynają swój pierwszy sezon ślubny. Widzowie będą śledzić drogę słynnej blogerki Morgan Stewart i magnata nieruchomości Brendana Fitzpatricka do wysadzanego

diamentami ołtarza. Kamery E! uchwycą cały blichtr i przepych towarzyszący przygotowaniom do ślubu, który odbędzie się w towarzystwie wpływowych rodzin i przyjaciół, w tym Dorothy Wang, EJ Johnsona i Jonny'ego Drubela. Wieczory kawalerskie i panieńskie, przedślubne fochy, ustalanie listy gości oraz inne dramatyczne wydarzenia całkowicie bez cenzury będzie można oglądać w 4. sezonie serialu *Bogate dzieciaki z Beverly Hills*, tylko na E! już od 13 maja, o 20:00.

Światowej sławy chirurdzy Terry Dubrow i Paul Nassif ponownie wezmą skalpele do rąk, by naprawiać rażące błędy swoich kolegów po fachu w trzecim sezonie serialu *Plastyczna fuszerka*.

W każdym odcinku, umiejętności lekarzy zostaną wystawiane na ciężką próbę, kiedy będą próbować odwrócić koszmarnie efekty nieudanych operacji spełniając marzenia pacjentów. W najnowszej odsłonie *Plastycznej fuszerki*, która rozpocznie się 22 maja o 21:00, będą starali się pomóc tym, którzy poprawiając swój wygląd posunęli się nieco za daleko.



IFA GLOBAL PRESS CONFERENCE

SKOK DO METROPOLIS

Po raz pierwszy w dziesięcioletniej historii wiosennych spotkań dziennikarzy branżowych, organizowanych przez dyrekcję berlińskich targów IFA, konferencja miała w nazwie przymiotnik globalny.



Bo też po raz pierwszy odbywała się tym razem poza Europą, w Hong Kongu i chińskim Shenzhen co już choćby przez sam fakt, że w „okolicy” żyje ponad miliard ludzi, nadawało jej odpowiedni wymiar i... konieczność dostosowania nazewnictwa.

Ponad 300 dziennikarzy z 58 krajów świata intensywnie spędziło te dni w Azji, tylko momentami wychylając głowy z hotelowych sal, by nie przestawać się dziwić, że i w tak już zatłoczonym do granic możliwości mieście buduje się kolejne stupiętrowe biurowce, banki i hotele. Nawet dla przybyszów ze zurbanizowanej Europy czy wielkich miast obu Ameryk pobyt w pozbawionym niemal nieba otoczeniu, gdzie smog sprawia, iż nie wiadomo tak naprawdę jaka jest pogoda, musi działać szokująco. I gdzie buduje się coraz więcej wieżowców, których wierzchołki nikną w chmurach, a ich użytkownicy będą mieli niewielką szansę by na co dzień oglądać otoczenie. Wydaje się, że legendarne Metropolis Fritza Langa sprzed blisko stu lat już znalazło swe urzeczywistnienie.

Choć w światowym handlu maleje rola wystaw i targów, bo młodzi nabywcy, a tzw. single w szczególności, kupują coraz więcej i częściej w sieci, to jednak takie imprezy jak targi elektroniki powszechnego użytku i sprzętu gospodarstwa domowego z taką jak w Berlinie wieloletnią tradycją, wciąż mają swą wierną publiczność. I szefowie IFA 2016, które odbędą się w stolicy Niemiec między 2 a 7 września tego roku, podkreślali z dumą, że 4 miesiące przed wrześniowym otwarciem zarezerwowana jest cała powierzchnia wystawienicza i można spodziewać się nie mniejszej niż przed rokiem frekwencji, a przypomnijmy, że IFA 2015 zgromadziła ponad 1600 wystawców i ponad 240 000 gości.

Mówił o tym w inauguracyjnym wystąpieniu na Globalnej Konferencji Prasowej Hans-Joachim Kamp, Przewodniczący RN w GFU Consumer & Home Electronics GmbH:

Przodujące rynki rozwijają się na miarę swych możliwości, ale też idąc w ślad za innowacjami i właśnie innowacje są w centrum uwagi na IFA Berlin od blisko 90 lat. Dzieje się tak

dlatego, bo IFA jest idealną platformą dla spotkań i wymiany doświadczeń przodujących producentów elektroniki użytkowej, a także zaprezentowania swoich najnowszych produktów w okresie poprzedzającym Boże Narodzenie, najbardziej pracowitym okresem w roku, jeśli chodzi o sprzedaż. Podobna idea towarzyszyć nam będzie i mamy nadzieję zaowocuje sukcesem na targach IFA 2016. Jako wiodące światowe targi elektroniki użytkowej i sprzętu gospodarstwa domowego jesteśmy przygotowani, by dać rynkowi nowy impuls.

Wyniki światowej sprzedaży w roku ubiegłym nie pozostawiają jednak wątpliwości co do tego, że są kraje a nawet całe grupy krajów, w których popyt odczuwalnie zmalał. Przede wszystkim uwaga ta dotyczy wielkiego rynku rosyjskiego. Spadek o 6 punktów procentowych to w przeliczeniu na konkretne ilości i kwoty gigantyczne wielkości, biorąc pod uwagę poziom populacji i teoretyczne możliwości nabywcze. Ale po agresji Rosji na Krym i Ukrainę, a w jej następstwie sankcji politycznych i gospodarczych nałożonych na agresora, a potem lawinowego spadku cen ropy, ze sprzedaży której Rosja czerpała ogromne dochody, siła nabywcza rubla będącego w posiadaniu obywateli wschodniego mocarstwa dramatycznie zmalała. Jeszcze gorsza sytuacja panuje na Białorusi. Tu spadek wynosi aż 17%, bo gospodarka Mińska jest ściśle uzależniona od koniunktury wielkiego sąsiada. Potencjalni nabywcy telewizorów, pralek czy smartfonów myślą raczej o zapewnieniu sobie środków na codzienną egzystencję, niż o nowych zakupach.

Polska w tym gronie lokuje się wśród rynków, które notują stały i systematyczny wzrost sprzedaży sprzętu AGD. Podobnie jak gospodarstwa domowe w starych demokracjach – Niemczech, Francji czy Wlk. Brytanii – zaczynamy i my wymieniać urządzenia na nowe i nowocześniejsze po kilku a nie po kilkunastu latach. I prognozy są tu obiecujące.

W skali globalnej w niemal wszystkich klasyfikacjach zauważalna jest dominacja rynków azjatyckich, w tym

przede wszystkim Chin, za którymi podąża teraz Indonezja (wielki rynek z ogromnymi potrzebami, ale i własną ropą), Filipiny, Wietnam, a nie pozostają oczywiście w tyle Japonia z Koreą. Rynki Europy i Ameryka Północnej powoli zbliżają się do granicy naturalnego nasycenia choć „z pomocą” ruszają nowe możliwości nowych mediów i internetu.

Jürgen Boyny, Globalny Dyrektor Consumer Electronics GfK Retail and Technology, wyjaśnia zmiany zachodzące na rynku: *Wyraźny trend w 2016 roku to wzrost podłączonych urządzeń w świecie konsumentów. Zakładając dalszy globalny wzrost popytu na smartfony o +/- 7%, można przewidzieć rosnące zakupy urządzeń audio i wideo, jak również dużych i małych urządzeń elektrycznych, które mają być połączone ze sobą bezpośrednio lub za pośrednictwem internetu. Ta łączność możliwa jest dzięki całkowicie nowym i innowacyjnym aplikacjom, takim jak choćby inteligentne domy, internetowe przychodnie zdrowia i placówki fitness lub płatności mobilne. Konsumenty są dopiero zaczyna odkrywać Internet of Things.*

Goście i uczestnicy Globalnej Konferencji Prasowej IFA z Hong Kongu przenieśli się do Shenzhen, by uczestniczyć w inauguracji pierwszej edycji chińskiej mutacji berlińskich targów, czyli CE China 2016. Od 20 do 22 kwietnia w Shenzhen Convention and Exhibition Center, swoje najnowsze produkty i usługi dla konsumentów i dystrybutorów zaprezentowało na 15000 m2 blisko 150 chińskich i światowych producentów. Biorąc pod uwagę potencjał regionu i zainteresowanie publiczności CE China „skazane” są na nieodległy sukces. Warto dodać, że kluczowymi partnerami całego przedsięwzięcia były władze lokalne czyli Shenzhen Municipal, najlepsi chińscy dystrybutorzy sprzętu jak Suning i Alibaba oraz wiodąca grupa medialna IDG. Delegacje handlowe z Europy, Japonii i Korei oraz międzynarodowi eksperci zgodnie przyznali, że start CE China można uznać za bardzo udany, a rozmach i frekwencja w prologu dobrze rokują tej imprezie na przyszłość. (Janko)





JACHRANKA, PIKE

GLOBALNIE CZY LOKALNIE?

Pytanie stare jak telewizyjny świat, ale teraz powracające z podwójną mocą, bo nasza globalna wioska dzięki nowym mediom jeszcze bardziej się skurczyła do rozmiarów ledwie przesieki z kilkoma domostwami.



Jednocześnie, za sprawą kosmicznych technologii i korzystających z nich elektronicznych „gadżetów” (cudzystów uzasadniony, bo tworzy umowną ramę do wszystkiego co innowacyjne) nawet lokator tego zagubionego na końcu drogi domu jest obywatelem świata i wcale nie musi czuć się wykluczony z czegokolwiek.

Tegoroczne, wiosenne spotkanie branży telewizyjnej, skupionej wokół Polskiej Izby Komunikacji Elektronicznej, co oczywiście, także dawało odpowiedź na tytułowe pytanie, bo z jednej strony wśród gości i uczestników konferencji byli szefowie dużych stacji i nadawcy reprezentujący globalne koncerny medialne, a z drugiej operatorzy dużych i całkiem małych sieci kablowych i animatorzy lokalnych

telewizji. Wszyscy oni mają dostęp do nowych technologii i nowego/starego kontentu, ale też borykają się z podobnymi problemami, choć różni ich skala, bo pytania o dzień dzisiejszy, a przede wszystkim o przyszłość branży, nie zawsze znajdują odpowiedzi.

POLITYKA, POLITYKA...

Niestety polityka, przez małe i duże „P” jest wciąż obecna, by nie napisać dominująca w polskiej rzeczywistości. Kłątwa kilkudziesięciu lat poprzedniego ustroju wciąż działa, bo jak inaczej nazwać fakt, że wciąż o wielu najważniejszych sprawach decydują nie fachowcy i specjaliści, ale funkcjonariusze partyjni. Wciąż niestety rzadko kompetentni, mający nikły kontakt z realnym życiem gospodarczym i społecznym,



wciąż uwikłani w międzypartyjne gierki, a lawiną sloganów – a czasem i arogancją – przykrywający własne i środowiskowe nierozumienie otaczającego ich świata.

Jak to w praktyce wygląda uczestnicy jachrańskiej konferencji przekonali się już na początku kwietniowego spotkania, kiedy okazało się, że oczekiwana z dużym – co zrozumiałe – zainteresowaniem rozmowa z prezesem Telewizji Polskiej nie doszła do skutku wobec... nieobecności zaproszonego gościa. Podobno Prezes Kurski nie przyjechał do Jachranki, bo nie otrzymał wcześniej pytań, które miał mu zadać prowadzący spotkanie Andrzej Zarębski??? Może i słusznie, bo przecież trudno ustosunkować się do choćby takich kwestii jak: polityka monetarna banku Światowego, Chin wobec Tybetu czy rosnącej potęgi Indonezji, jako największego kraju muzułmańskiego. Nie każdy też „od ręki” zaproponuje rozwiązanie problemu uchodźców w Europie czy sprawę ocieplania klimatu. To niewątpliwie są tematy, do których trzeba i należy się przygotować. Solidnie i kompleksowo. A na Woronicza coraz mniej fachowców, nie tylko od Azji, ale też od tego „jak się robi telewizję”.

Obecny w Jachrance dyrektor TVP2 chciał zastąpić szefa, ale tylko w obszarze swego działania, ponieważ jednak przedstawił tę propozycję mało elegancko, w rewanżu nie otrzymał pytań tylko pomruki dezaprobaty. Nie dowiedzieliśmy się zatem, co Jacek K. z ekipą ma do powiedzenia na temat przyszłości swej firmy, jak ją będzie finansował, a „w temacie” oferty programowej ratował spadającą oglądalność programów informacyjnych i nie tylko ich. Zapewne doczekałby się także pytania z sali o szczegóły dotyczące realizacji serialu sławiącego bohaterskie czyny okrytej złą sławą Brygady Świętokrzyskiej.

Nie zawiedli za to inni, obecni w Jachrance politycy na czele z byłą przewodniczącą stosownej komisji sejmowej, która jednak nie umiała, nie chciała, nie mogła odpowiedzieć na proste pytania: jak to się stało, że przez osiem lat jej partia nie potrafiła uporać się z problemem finansowana telewizji i innych mediów publicznych oraz ustawą medialną porządkującą rynek i jego otoczenie, za to mniej lub bardziej otwarcie przymykała oko

na kradzież internetową, której skala zapewnia nam miejsce w ścisłej światowej czołówce, a ostatni szef ministerstwa od cyfryzacji podczas rocznej kadencji zapisał się w środowisku jako człowiek pracowity inaczej?

NIE MA DARMOWYCH OBIADÓW

To wie już chyba każde w miarę rozgarnięte dziecko, ale jak się wydaje nie wszyscy panowie z politycznego nadania, bo jakże inaczej potraktować niektóre propozycje zawarte we właśnie opublikowanej tzw. dużej ustawie medialnej w punktach dotyczących wysokości i sposobu pobierania opłaty audiowizualnej.

Mówiono o tym wielokrotnie w Jachrance, bo ta branża zna doskonale wszystkie możliwe komplikacje prawne, organizacyjne, finansowe i mentalne, które mogą albo opóźnić start całego projektu o wiele miesięcy albo wręcz go unicestwić, bo... nie ma darmowych obiadów. Bo projekt wymaga akceptacji przez stosowne struktury Unii Europejskiej, bo nie ma monopolisty na polskim rynku dostaw energii, bo każdy z jej dystrybutorów nie zrobi tego za symboliczną opłatą, bo natychmiast pojawią się wyjątki od wyjątków, bo...

A o tym, jak zmienia się nasz rynek audiowizualny, jak ewoluują zachowania polskich konsumentów na rynku mediów i wobec nowych technologii, mówił prof. Janusz Czapiński, prezentując wyimki z kolejnej edycji Diagnostyki Społecznej. Gdyby politycy chcieli uważnie przeczytać ten raport, to wiedzieli by czy i jak tak fetyszowane przez nich media wpływają na ich elektorat i w ogóle na społeczeństwo oraz jaką rolę ogrywają w budowie jego obywatelskiego oblicza. Gdyby starczyło im cierpliwości to na przyszłość wiedzieliby także co i kto tak naprawdę wpływa na rozwój mediów elektronicznych, a szerzej telekomunikacji.

Tradycja konferencji PIKE są także panele specjalistyczne oraz warsztaty. W tym roku mówiono m.in. o innowacjach na rynku TMT oraz o polskim rynku reklamy telewizyjnej w konfrontacji z wybranymi rynkami europejskimi.

Ciekawych wniosków dostarczył blok pod hasłem: *Jak wygrać walkę o klienta – nowe formy reklamy*



w kanałach tematycznych. Wprowadzeniem do dyskusji była prezentacja badań Nielsen Audience Measurement Polska przez jej dyrektorkę, Elżbietę Gorajewską.

Szczególne zainteresowanie wzbudziła prezentacja ram programowych nowego kanału Zoom TV, którego współwłaścicielem jest PIKE a który w założeniu będzie prezentował przede wszystkim „nasze małe ojczyzny”. Dyrektor programowa stacji Barbara Bilińska przekonywująco zaprezentowała plany przyszłej telewizji, ale... Ale pozostaje ich codzienna realizacja a tu na razie możliwości wydają się mocno ograniczone. Co zatem będzie, kiedy stworzona na potrzeby kanału sieć korespondentów (tak nazwijmy tych lokalnych dziennikarzy-reporterów) okaże się bardzo prężna i wydolna, a wtedy tzw. centrala zapewne stanie przed totalnym paraliżem anteny? Ktoś bowiem będzie musiał profesjonalnie przejrzeć te materiały i najkrócej mówiąc przygotować je do emisji, ale o tym jak to będzie przebiegać i kto za to będzie odpowiadać na razie nie powiedziano.

Towarzyszące tegorocznej konferencji ekspozycje, jak zawsze na wiosnę, miały w wypadku nadawców walor głównie wizerunkowy, zaś u ich zaplecza technicznego, bankowego czy organizacyjnego liczna reprezentacja.

NAGRODY I ODZNACZENIA

Finał kolejnej edycji konkursu *To nas dotyczy* potwierdził tendencję, obserwowaną już od kilku lat. Taką mianowicie, że autorzy z małych, lokalnych stacji telewizyjnych starają się za wszelką cenę powielić dzieła ich zawodowych i osobowych mistrzów, co nie zawsze, a raczej bardzo rzadko, kończy się powodzeniem. Stąd też gratulując wyróżnień filmowcom z Krosna, Wejherowa czy Bielawy, nie sposób zapomnieć o wspomnianych wyżej zastrzeżeniach. Może warto zorganizować dla zainteresowanych klasyczne, kilku tygodniowe warsztaty z podstaw warsztatu filmowego.

O jednej nagrodzie trzeba wspomnieć osobno, bo otrzymał ją człowiek, którego wiedza, doświadczenie zawodowe a i postawa miały w ostatnich latach niebagatelne znaczenie dla kształtu naszego rynku audiowizualnego. Mowa o Janie Dworaku, przewodniczącym Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji. (JK)





VIII SIECI SZEROKOPASMOWE

Sposób NA SUKCES

31 marca 2016 r. odbyła się w warszawskim hotelu Westin VIII edycja Konferencji Sieci Szerokopasmowe. Jej głównym celem była wymiana doświadczeń, wspólny dialog oraz debata różnych środowisk, które działają na rzecz zapewnienia powszechnego dostępu do szybkiego Internetu w Polsce.

Uroczystego otwarcia Konferencji dokonali Anna Strężyńska, Minister Cyfryzacji oraz Piotr Muszyński, Wiceprezes Zarządu ds. Operacyjnych, Orange Polska. Gośćmi Honorowymi wydarzenia, byli Jerzy Kwieciński, Sekretarz Stanu, Ministerstwo Rozwoju oraz Edgar Aker, President, FTTH Council Europe.

W trakcie Konferencji poruszono wiele kluczowych tematów związanych z cyfryzacją naszego kraju. Jednym z głównych zagadnień była kwestia pobudzania inwestycji w sieci szerokopasmowe oraz likwidacja barier inwestycyjnych. Podniesiono również temat zasad i źródeł finansowania sieci szerokopasmowych oraz technologii wspierających ich budowę. Znaczącą część dyskusji poświęcono odpowiedzi na pytanie czy w funkcjonowaniu sieci szerokopasmowych będziemy mieć do czynienia z rozdrobnieniem czy konsolidacją infrastruktury i operatorów. W ostatnim panelu dyskusyjnym zastanawiano się nad priorytetami w zakresie potrzeb związanych z e-administracją i e-usługami publicznymi oraz kwestii pełnego dostępu do administracji publicznej dla obywatela.

Wysoki poziom merytoryczny Konferencji zapewnił udział Prelegentów, będących wybitnymi przedstawicielami branży. Wśród nich znaleźli się m.in.:

Magdalena Gaj, Prezes Urzędu Komunikacji Elektronicznej, Elżbieta Anna Polak, Marszałek Województwa Lubuskiego, Kazimierz Karolczak, Członek Zarządu Województwa Śląskiego, Rafał Sukiennik, Dyrektor Departamentu Rozwoju Cyfrowego, Ministerstwo Rozwoju, Przemysław Kurczewski, Prezes Zarządu, EmiTel, Andrzej Dulka, Prezes Zarządu Alcatel-Lucent Polska, NOKIA, Janusz Kosiński, Prezes Zarządu, INEA S.A., Jan Czajkowski, Członek Rady ds. Cyfryzacji przy Ministerstwie Cyfryzacji, Krzysztof Sągolewski, Solution Director, Huawei Polska, Piotr Marciniak, Wiceprezes Zarządu, Krajowa Izba Komunikacji Ethernetowej.

Powszechny dostęp do szybkiego Internetu we współczesnym świecie staje się jedną z najważniejszych przewag konkurencyjnych gospodarek i sposobem zapewnienia długofalowego wzrostu gospodarczego. Kluczowa staje się debata, która przynosi aktualną odpowiedź na pytanie: w jaki sposób taki dostęp zapewnić oraz kto powinien odpowiadać za jego dostarczenie? Naprzeciw tym wyzwaniom od 8 lat wychodzi Konferencja Sieci Szerokopasmowe, która stanowi miejsce dyskusji dla kluczowych na rynku podmiotów: regulatora, administracji rządowej i samorządowej, firm, izb i instytucji. (bew)



MIPTV CANNES

BODO, PENDRIVE I RESZTA

Jeśli ktoś liczył, że po warszawskich wiosennych chłodach wygrzeje stare kości na Łazurowym Wybrzeżu, to tym razem srogo się rozczarował. W kwietniowym Cannes tylko prolog i finał imprezy kąpały się w słońcu, pogoda na resztę dni była raczej z cyklu „kwiecień plecień”.

Na szczęście program tegorocznych tragów telewizyjnych MIPTV nie dawał powodów do histerycznych reakcji, choć mógł zaskoczyć starych bywalców. Przede wszystkim nieobecnością części poświęconej, najogólniej mówiąc, nowym mediom. Przez kilka ostatnich lat MIPcube gromadziła specjalistów od social mediów, produkcji i emisji treści video oraz aplikacji z całego świata. W tym roku z niej zrezygnowano, być może dlatego, że już wcześniej mówiono tu o planach powołania do życia osobnej imprezy, skupionej tylko na tym segmencie nowych mediów.

Ale ponieważ życie, także targowe, nie znosi próżni, w Cannes zadebiutował konkurs seriali telewizyjnych pod nazwą MIPdrama i to zadebiutował więcej niż udanie, biorąc pod uwagę, że jego przebieg śledziło z uwagą przez cały dzień – choć konkurencyjne sekcje nie miały wakacji – ponad 400 producentów, nadawców, programistów telewizyjnych i twórców oraz blisko 50 przedstawicieli mediów. Najpierw konkurs. Spośród ponad stu zgłoszonych seriali międzynarodowa komisja selekcyjna wybrała 12 pozycji, nie tylko firmowanych przez różnych producentów i kraje, ale także – jak się wydaje – reprezentatywnych dla aktualnej produkcji, obowiązujących mód i głównych tematów, dominujących ostatnio w tym gatunku. A więc seriale sensacyjno-kryminalne, coraz bardziej brutalne, krwawe lub dziwne postaciami widmowych/obłąkanych, a co najmniej nieschematycznych przestępców. Oglądając te kadry musi pojawić się pytanie o granice percepcji,

bo jeśli fiński *Bordertown* rozpoczyna obrazek z kostnicy, a w niej zwałki dziecka z zaszytymi oczami i ustami, to... Kamera pokazuje to w zbliżeniu, a widz – jeśli nie ma zachwianej równowagi emocjonalnej... od razu sięga po pilota. Skandynawowie postanowili przekonać dwie dekady temu świat, że ich specjalnością są fiordy i mordy, a teraz dodają do tego kłopoty z indywidualną i zbiorową psychiką.

Francuzi od *Section zero* postawili na sci fi, gdzie jak powszechnie wiadomo już wszystkie chwytły są dozwolone. Osiem godzin pościgów, strzelanin i dzikiej przemocy.

Grupa druga to filmowe biografie, często ubrane w kostium, bo wrócił do łask po latach plastikowych telenowel. W konkursie MIPdrama nie mogło zabraknąć klasyków gatunku, czyli Anglików, ale ich *Victoria*, czyli opowieść o najdłuższej (teraz zdetronizuje ją Elżbieta) panującej królowej w dziejach nie tylko Zjednoczonego Królestwa, raziła teatralnością i statycznością. Także odtwórczyni roli tytułowej, Jenna Coleman, okazała się nie do końca udanym wyborem. Zresztą w obsadzie nie ma ani gwiazd, ani wybitnych aktorów.

Nie zabrakło ich (Richard Madden i Dustin Hoffman) wprawdzie we włoskim serialu *Medici: Masters of Florence*, ale nie sposób było oprzeć się wrażeniu, że to tylko jeszcze jedna próba zdyskontowania światowego sukcesu *Rodziny Borgiów*.

Zdecydowanym liderem tej podgrupy okazała się rosyjska *Matylda*, zrealizowana z rozmachem (budżet



15 milionów euro) godnym bondarczu-kowskiej *Wojny i pokoju* i perfekcyjną wręcz dbałością o wierność realiom epoki. Trwające ponad dwa lata zdjęcia powstawały m.in. na Kremlu, w Teatrach Bolszoi i Maryjski, wykorzystano ponad 7 tys. kostiumów, do tego międzynarodowa obsada, w której znalazła się nasza Michalina Olszańska w roli tytułowej. Jej bohaterka, piękna i utalentowana primabalerina jednym wspaniałym występem oszalała widownię i zdobywa serce obecnego w loży cara Aleksandra III. Love story z historią w tle! Do końca tego roku trwać będzie montaż serialu, ale już teraz w Cannes wywołał duże zainteresowanie, bo telewizzowie na całym świecie kochają takie widowiska, a już pierwsza scena przekona ich, że to zapowiedź naprawdę wielkich emocji i zapierających dech widoków.

Nieźle zaprezentował się tu nasz Bodo, choć w kilkunastominutowym skrócie pokazano bohatera w nieco innym świetle, niż to ze swadą i w dobrej angielszczyźnie przedstawił producent, Jan Kwieciński. On mówił, że to polski Rudolf Valentino, przystojny, wszechstronnie utalentowany gwiazdor przedwojennych kabaretów. Na ekranie zobaczyliśmy chłopaka, który w drodze ku scenie i sławie przedziera się raczej przez łóżka! Ów dysonans udało się nieco załagodzić pomysłowym gadżetem i materiałami promocyjnymi, które otrzymali

wszyscy uczestnicy i goście imprezy. Reszta konkurentów nie pomyślała o tym!

Międzynarodowe jury uznało za najlepszy, belgijski serial *Public Enemy*, w którym skomplikowane śledztwo w sprawie serii tajemniczych zdarzeń prowadzi do klasztornej bramy. Wątki pedofilskie i satanny w tle mogą skutecznie ograniczyć drogę filmowi, podpisanemu przez Matthieu Francesa i Gary Seghersa, na telewizyjne ekrany. Jedno wydaje się pewne. Nie zobaczymy go w publicznych stacjach przed 22.00.

A MY NA TEJ WOJNIE

MIPdoc wciąż przeżywa boom, a lista producentów i nabywców systematycznie rośnie. Obok zawsze chętnie kupowanych do emisji filmów i serii przyrodniczych, czy umownie nazywanych popularnonaukowymi, nie maleje zainteresowanie tematyką wojenną. Po minionej rocznicy wybuchu I wojny światowej, tym razem archiwa „wypluły” kolejne materiały dotyczące wydarzeń sprzed siedemdziesięciu lat. Niemcy i Anglicy pokazują dojście Hitlera do władzy i jego zakończone światową hekatombą rządy z punktu widzenia zwykłego obywatela, Austriacy starają się udowodnić, że część społeczeństwa nad modym Dunajem wcale nie popierała nazistów, ale ulegała presji otoczenia albo za opór płaciła zesłaniem do obozu





koncentracji. W każdym razie była przeciw.

Inną metodę ocalenia od zapomnienia zastosowali Włosi, którzy do lat ostatniej wojny sięgają niechętnie, ale za to w temacie zasobów kultury materialnej mają do pokazania, jak mało kto. I korzystając z najnowszej techniki komputerowej, kamer pracujących w systemie 4K i dronów zaoferowali serię wycieczek po swych najsłynniejszych zabytkach. To są filmy zrealizowane niemałym nakładem sił i środków, ale też pozwalające dotrzeć do miejsc i szczegółów niedostępnych dla zwykłego turysty.

FORMATY FOR EVER

Wszystko już było! Ile razy tak pisaliśmy w relacjach z canneńskich targów i w podsumowaniach tego, co zaprezentowała ze sceny Grand Auditorium Pałacu festiwalowego Virginie Mouselier – największa wyrocznia w sprawie formatów telewizyjnych. Nie inaczej było i tym razem, ale i z drugiej strony zainteresowanie uczestników imprezy formatowym freskiem było jakby mniejsze, w każdym razie nie było już takich tłumów jak kiedyś.

VM stara się nie oceniać, nie komentować. Jest raczej bardzo obiektywnym i nie poddającym się modom narzuconym przez producentów komentatorem kolejnych lat z życia gatunku, który chyba niespodziewanie dla swych matek i ojców, stał się dominującym składnikiem wszystkich menu stacji telewizyjnych na świecie.

Ponieważ jednak na słowa-wyroki Viegine wciąż się czeka, z coraz

mniejszym entuzjazmem prezentuje ona swój wybór. Obok tradycyjnych konkursów z coraz wyższymi, nierzadko milionowymi nagrodami, talent show, mniej lub bardziej uduchowionych agentopodobnych eskapad, pojawiła się w tym roku propozycja, która na twarzach całej widowni canneńskiego Pałacu Festiwalowego wywołała niewymuszony uśmiech. To format, w którym główną rolę grają... latające psy, a dokładniej siedzące za sterami samolotów i reagujące jak ludzie-piloci. Pyszna zabawa. Podobnie jak nauka tańca, którą żywiołowo i bez litości dla dorosłych uczniów, prowadzą nadmiernie dynamiczne 3-latki.

A o reszcie propozycji pewnie nigdy nie usłyszymy, chyba, że specjaliści wysłannicy naszych mało kreatywnych producentów przekonają właściciela takiej czy innej stacji, że coś tam zapowiada się na hit sezonu! Choć się nie zapowiadało.

MADE IN POLAND

Bodo zrobił dobry początek polskiej obecności na tegorocznych targach. Nowa ekipa z Woronicza postanowiła nie tylko przyjechać licznie do Cannes (poprzednia tłumaczyła swą nieobecność niechęcią dyrektorki biura Zarządu TVP do takich imprez!!!), ale i w miarę możliwości pokazywać się i zabierać głos. Jeśli pokazywanie – vide serial o gwiazdce kabaretu – można uznać za sukces, to już z udziałem w panelach bywało różnie. Dyrektora publicznej Dwójki zaproszono do udziału w dyskusji o dominacji seriali w ramówkach telewizyjnych



i przyszłości tego gatunku i pewnie dało by się nie za- uważać niedociągnięć językowych Macieja C. oraz pewnej wstrzemięźliwości w wypowiedziach, gdyby nie dwa epizody. Pierwszy, kompromitujący w gronie profesjonalistów, bo tłumaczenie się, że nie można zaprezentować zjawek własnych seriali... ze względów technicznych, brzmi niewiarygodnie, żeby nie powiedzieć śmiesznie. Przy stanie dzisiejszej techniki, a szef Dwójki nie rozstawał się z laptopem, nawet jak się zapomniało o wzięciu pendrive'a z nagraniem traileru, można je ściągnąć jednym kliknięciem. Drugi miał być żartem, ale widać publiczność canneńska nie ma poczucia humoru, bo zareagowała chłodno, a dotyczył on planowanego w TVP2 sitcomu *Polska 2050*. W wymarzonej fabule Polska wygrywa z Brazylią w piłkarskim finale mistrzostw świata, a nasz kraj to gospodarcza czołówka, w którym tłumnie chcą pracować Niemcy, Francuzi i Anglicy. Do kraju poszła informacja o żywiołowym wręcz przyjęciu pomysłu, ale siedzący na widowni polscy świadkowie panelu, odnieśli zgoła inne wrażenie.

Nie było za to różnic w ocenie stoiska targowego TVP. To samo co przed rokiem bardzo dobre miejsce przy głównej alei, ale ruch na nim chyba większy i nie straszyły już wielkie plakaty z uzbrojonymi zuchami z *Czasu honoru*. Eksponowano za to plakat Bodo i podobiznę Krzysztofa Kieślowskiego, którego 20. rocznica śmierci właśnie minęła i który od lat dostarcza Telewizji Polskiej stałych wpływów za prawa do *Dekalogu*.

Tuż obok usadowiło się inne polskie stoisko, na którym można było spotkać się z partnerami, wypić dobrą kawę, a przede wszystkim otrzymać materiały informacyjne i katalogi oraz przedstawić swoją ofertę, tak jak robił to duet PIKE/PIKSEL, a na koniec tragów zaprosić gości i przyjaciół na przykład na śliwki w czekoladzie i „szarlotkę”. Pozytywne wrażenia wysłanników instytucji mogących wesprzeć finansowo polską obecność na tych targach pozwalają wierzyć, że realizacja projektu narodowej alei nie ma długości autostrady z Warszawy do Cannes.

JANUSZ KOŁODZIEJ

REKLAMA

**Official Partner
of the Future
since 1924**



**The Global
Innovations Show**

**IFA+ Summit
Vision Meets Industry**

Your Early Bird Ticket!
ifa-berlin.com/summit

IFA-Contact:
ProMesse
Tel. +48 22 215 47 69
promesse@targiberlinskie.pl

CANON ME200S-SH



Firma Canon prezentuje ME200S-SH, funkcjonalną kamerę o kompaktowej konstrukcji, wyposażoną w usprawniony system autofokusa Dual Pixel CMOS. Została stworzona z myślą o szerokiej gamie zastosowań: od produkcji telewizyjnych przez kinowe, po dokumentalne nagrania dzikiej przyrody.

Kamera ME200S-SH pozwala rejestrować profesjonalne filmy w jakości Full HD w słabych warunkach oświetleniowych. Najnowszy model łączy najlepsze rozwiązania znane z serii Cinema EOS oraz elastyczność i funkcjonalność modelu ME20F-SH.

OGROMNE MOŻLIWOŚCI

Nowa kamera została wyposażona w pełnoklatkową matrycę CMOS (format 35 mm) o rozdzielczości 8,29 MP, która cechuje się znakomitą jakością obrazu, charakterystyczną dla rozwiązań Cinema EOS. Zastosowane technologie sprawiają, że użytkownik otrzymuje perfekcyjnie czysty i ostry obraz Full HD. Kamera ME200S-SH ogranicza rozmycie obrazu spowodowane przez ruch i umożliwia nagrywanie z prędkością 50p/59,94p, co pozwala rejestrować obraz w zwolnionym tempie, dając ogromne możliwości rejestrowania dynamicznych wydarzeń np. sportowych czy w systemach monitoringu.

Kamera wspiera system Canon Log, który obsługuje szeroki 12-stopniowy zakres dynamiczny. Dzięki temu pozwala uchwycić wyraźne szczegóły zarówno w ciemnych, jak i jasnych scenach. Dodatkowym atutem nagrań w trybie Canon Log jest zgodność i łatwość montażu z materiałami rejestrowanymi na kamerach wyposażonych w tę technologię (np. EOS C100 Mark II, EOS C300 Mark II). ME200S-SH posiada także szeroki zakres dynamiczny (WDR; Wide Dynamic Range), umożliwiający wykorzystanie nagrania bezpośrednio z kamery bez konieczności kolor-korekcji, co przyspiesza proces postprodukcji.

Najnowszy model ME200S-SH posiada mocowanie EF z funkcją Cinema Lock, dzięki czemu obsługuje wiele zgodnych obiektywów Canon, w tym modele zmienneoogniskowe, stałoogniskowe i wybrane obiektywy Canon z serwo mechanizmem. Z kamerą doskonale współpracuje, także zaprezentowany dziś, nowy obiektyw CN-E 18-80mm T4.4 L IS KAS S, który charakteryzuje się niewielką wagą,



kompaktową konstrukcją i możliwością zdalnej kontroli zoomu oraz ostrości za pomocą pilota Canon RC-V100.

PEŁNA KONTROLA

Płynny, szybki i bezproblemowy system śledzenia punktu ostrości Dual Pixel CMOS Autofocus (DAF) to wysokowydajna technologia Canon, która pozwala użytkownikom uchwycić obraz z zachowaniem ostrości obiektu także podczas dynamicznych scen, takich jak wydarzenia sportowe czy ujęcia dzikiej przyrody. Dodatkowo istnieje możliwość zapisania niestandardowych trybów obrazu, z których można korzystać natychmiast po włączeniu kamery.

DOSKONAŁA JAKOŚĆ OBRAZU W KAŻDYCH WARUNKACH OŚWIETLENIOWYCH

Szeroki zakres czułości ISO 320-204800 sprawia, że kamera ME200S-SH potrafi rejestrować wysokiej jakości nagrania w trudnych warunkach oświetleniowych, przez co sprawdzi się zarówno na arenach sportowych, jak i podczas dokumentowania dzikiej przyrody. Z kolei użycie wbudowanego filtra podczerwieni rozszerza możliwości kamery o uchwycenie wysokiej jakości obrazu także po zmierzchu.

DOSTOSOWANA DO NIEWIELKICH PRZESTRZENI

Łącząc profesjonalne funkcje obrazowania w kompaktowej obudowie, ME200S-SH wykorzystuje rozwiązania konstrukcyjne znane z modelu ME20F-SH. Niewielkie rozmiary kamery pozwalają zamontować ją niemal w każdym miejscu: na stadionie, w samochodzie, a nawet na dronie. To niezwykle mobilne i niewielkie urządzenie doskonale sprawdza się także w małych przestrzeniach, a dodatkowa opcja zdalnego sterowania daje ogromną swobodę

i rozszerza zastosowania kamery o nagrywanie w miejscach trudno dostępnych dla człowieka.

ROZBUDOWANE OPCJE POŁĄCZEŃ

Dzięki możliwościom podłączenia kamery do urządzeń zewnętrznych, ME200D-SH łatwo dostosowuje się do istniejącego środowiska pracy. Wyjście HDMI oraz złącza 3G/HD-SDI pozwalają na podłączenie kamery do monitora czy dodatkowych urządzeń rejestrujących. Dzięki dodatkowym gniazdom istnieje także możliwość podłączenia urządzeń do zdalnego sterowania, np. pilota Canon RC-V100.

Kluczowe cechy ME200S-SH: wysokiej jakości nagrania Full HD; znakomita praca w bardzo słabym oświetleniu; zaawansowane opcje autofocusa i ustawień obrazu; możliwość zdalnego sterowania kamerą oraz łatwa konfiguracja. (js)





BIZNESOWY LAPTOP

ASUS P2430 wyposażono w procesor Intel Skylake 6. generacji (i3, i5 lub i7), pamięć o pojemności do 1 TB, szybki dysk do 256 GB i pamięć DDR4 do 16 GB, 14" wyświetlacz z antyrefleksyjną powłoką, 4 porty USB, czytnik kart pamięci oraz linii papilarnych. Dostępny jest w wersji ze zintegrowaną grafiką lub kartą graficzną Nvidia GeForce 920M. Baterie można wybierać od 4-komorowej (37 W), do 9-komorowej (87 W).

Duży touchpad obsługuje technologię ASUS Smart Gesture, która usprawnia nawigację oraz przełączanie się pomiędzy aplikacjami za pomocą specjalnych gestów. System Windows z łatwością rozpoznaje gesty wykonywane nawet czterema palcami. Natomiast klawiatura została zaprojektowana w taki sposób, aby możliwe było intuicyjne wyszukiwanie przycisków bez konieczności oderwania wzroku od ekranu.

Funkcja Windows Cortana, czyli osobista, wirtualna asystentka, pomaga m.in. wyszukiwać informacje w internecie czy komputerze oraz kontroluje ważne daty w kalendarzu. Natomiast aplikacja ASUS Business Manager pomaga sprawnie zarządzać najważniejszymi funkcjami w komputerze, m.in. opcjami zasilania, zmieniać wizualne ustawienia, tworzyć kopie zapasowe dokumentów i przywracać ustawienia.

Z IPHONE'A NA MACBOOKA



JetDrive Go 500 firmy Transcend, w pełni kompatybilny z urządzeniami opartymi na systemie iOS, ma złącze Lightning do podłączenia urządzeń mobilnych Apple i USB 3.1 Gen 1 do komunikacji z komputerami PC lub Mac. Dla zwiększenia kompatybilności wtyczka Lightning jest dłuższa od standardowej.

Stworzenie kopii zapasowej oraz późniejsza jej synchronizacja – z wykorzystaniem dedykowanej aplikacji JetDrive Go, dostępnej do pobrania za darmo ze sklepu App Store – jest bardzo proste.

JetDrive Go 500 (32 i 64 GB), o masie 5 g i wymiarach 36,5x14,3x9 mm, dane przesyła z prędkością 20 MB/s (Lightning) lub 130 MB/s (USB).

DYSKI WEWNĘTRZNE DO URZĄDZEŃ MOBILNYCH

Przeznaczony do laptopów i konsol 2,5" dysk wewnętrzny Toshiba L200 (100x69,85x7 mm, 92 g, 500 GB) wyposażono w interfejs Serial ATA 3,0 / SATA i technologie: Zaawansowanego Formatowania (AF), Prostopadłego Zapisu Magnetycznego (PMR) i Tunelu Magneto-rezystywnego (TMR). Dzięki temu gwarantuje wysoką gęstość, szybkość i stabilność zapisu. Dodatkowo, Technologia Ramp Load skutecznie chroni dyski podczas transportu, a czujnik wstrząsów pomaga zapobiegać utracie danych.

Optymalną wydajność zapewnia obsługa kolejkowania zadań NCQ, 8 MB bufor pamięci i praca z prędkością 5400 obr./min.



NAJŁŹEJSZY CZYTNIK KINDLE

8 lat temu Amazon wprowadził na rynek pierwszy czytnik Kindle, który całkowicie zmienił podejście do czytania książek. Kindle Oasis to 8. generacja tych urządzeń: najbardziej zaawansowany, cienki (w najcieńszym miejscu ma 3,4 mm) i ultralekki (136 g).

Dzięki całkowicie zmienionemu kształtowi środek ciężkości został przeniesiony na dłoń czytającego i utrzymuje się w równowadze, gdy korzystamy z niego, używając jednej ręki. Wbudowany akcelerometr wykrywa, czy trzymamy go w prawej czy lewej dłoni i automatycznie ustawia odpowiednio strony, a także przyciski służące ich przewracaniu – można też je zmieniać dotykając wyświetlacza. Podwójny system baterii sprawia, że gdy tylko obudowa zostanie podłączona do czytnika, to bateria w pokrywie zaczyna go automatycznie ładować. Można też jednocześnie ładować obudowę i czytnik. Gdy jest nieaktywny, to tryb uśpienia minimalizuje zużycie energii.

Kindle Oasis wyposażono w biały jak papier, pokryty wzmocnionym chemicznie szkłem, wyświetlacz następnej generacji Paperwhite o rozdzielczości 300 ppi, poprawiający ostrość i wyrazistość tekstu. O 60% więcej diod LED zmniejsza zjawisko dyfrakcji, a jednocześnie zwiększa regularność i zakres jasności wyświetlacza, umożliwiając wygodne czytanie w każdym oświetleniu.

Kindle Oasis dostępny jest w wersji Wi-Fi lub z modelem 3G. Otwierająca się jak książka i dokładnie przylegająca do krawędzi urządzenia obudowa do ładowania, włączająca czytnik przy otwarciu i usypiając go po zamknięciu, jest z wysokiej jakości skóry w kolorze czarnym, śliwkowym lub orzechowym.



**PRZENOŚNY GŁOŚNIK
Z POWERBANKIEM**

Lark FreeSound 5.0BT emituje pasmo 40 Hz - 20 kHz z mocą 6 W. Umożliwiający do 6 godz. nieprzerwanej pracy akumulator Li-ion o pojemności 2200 mAh jest też PowerBankiem. Urządzenie, które łatwo i szybko parujemy z dowolnymi nośnikami dźwięku, jak odtwarzacze MP3, smartfony czy tablety, pozwala na odbieranie nadchodzących połączeń i prowadzenie rozmów w trybie głośnomówiącym.

Obsługuje formaty MP3, WAV i APE – synchronizacja dźwięku przez Bluetooth (zasięg do 10 m). Głośnik ma wbudowaną latarkę LED oraz złącza USB 2.0 i microUSB do ładowania dowolnym urządzeniem, jak np. laptop, konsola czy komputer PC.

KOMPAKT 4K

LUMIX DMC-GX80 to najnowszy aparat bezlusterkowy firmy Panasonic z technologią 4K, wyposażony w cyfrowy przetwornik



Live MOS o rozdzielczości 16 MP i procesor Venus Engine, który osobno dostosowuje odcień, nasycenie i jasność, dzięki czemu obrazy wydają się tak żywe, jakby miały wyskoczyć z ekranu, i doskonale oddają wizję fotografa. Efekt drżenia ręki podczas wykonywania zdjęć i nagrywania filmów eliminuje 5-osiowy stabilizator obrazu Dual I.S.

Aparat nagrywa filmy w jakości 4K (3840x2160, 25 kl./sek. lub 24 kl./sek.) i w jakości Full HD (1920x1080, 50 kl./sek., 50 Hz). Innowacyjna funkcja 4K PHOTO przy 30 fps pozwala, korzystając – w zależności od sytuacji – z trybów 4K Burst, 4K Burst (Start/Stop) oraz 4K Pre-Burst, na wybranie pojedynczej klatki z sekwencji wideo 4K i zapisanie jej jako obraz JPEG o rozdzielczości 8 MP, co umożliwi wykonanie wydruku w rozmiarze do A3. Dodatkowo nowa funkcja Light Composition może połączyć kilka klatek w celu stworzenia jednego obrazu, dobierając poszczególne piksele na podstawie ich jasności. W ten sposób można uzyskać doskonały obraz w słabym oświetleniu i przy dużym kontraście, np. zdjęcia fajerwerków lub nocnego nieba.

Sensor oczu uruchamia autofokus z czujnikiem oka i ustawia ostrość wybranego kadru podczas patrzenia przez wizjer LVF: rozdzielczość odpowiadająca 2764 tys. punktów i z ok. 100% odwzorowanie kolorów. Ujęcia można też kadrować patrząc na 3" statyczny ekran dotykowy (16:9, 1040 tys. pkt.), odchylany o 80° do góry i o 45° w dół. Umożliwia zbliżenia ok. 1,39 x / 0,7 x (odpow. 35 mm aparatu) i zapewnia pole widzenia wielkości 100%.

Wśród licznych funkcji są m.in. Post Focus – zmiana punktu ostrości zdjęcia już po jego wykonaniu, 4K Live Cropping – edytowanie nagrania w aparacie, przetwarzanie w nim formatu RAW, wielokrotnej ekspozycji oraz tryb filmu poklatkowego/animacji poklatkowej. Wi-Fi zapewnia łączność bezprzewodową ze smartfonem czy tabletem.

KAMERA CCTV 4K

Kamerę SONY 4K SNC-VM772R wyposażono w duży, czuły, wykonany w technologii BSI przetwornik obrazu Exmor R CMOS typu 1,0" (20 MP), szybki procesor oraz wysokiej jakości obiektyw zmiennoogniskowy. Pozwala to na rejestrację obrazu w rozdzielczości 4K z prędkością 30 kl./s i osiągnięcie niezrównanej światłoczułości, dzięki której kamera może pracować przy oświetleniu zaledwie 0,06 lx. W efekcie uzyskujemy obraz o jakości nieosiągalnej przy użyciu tradycyjnych kamer CCTV.



Dobór ustawień obrazu odbywa się automatycznie: uwzględniane są pogoda, pora dnia i warunki oświetlenia. Wzmocniona obudowa jest odporna na akty wandalizmu i złe warunki atmosferyczne, dzięki czemu kamera idealnie nadaje się do pracy w trudnych warunkach w całodobowym wideomonitoringu wewnętrznym i zewnętrznym.

PROJEKTORY BIUROWE

Nowe modele projektorów biurowych BenQ charakteryzują się jasnością 3300 ANSI lm, kontrastem 13 000:1 i żywotnością lampy do 10 tys. godz. pracy w trybie SmartEco. Podstawowa rozdzielczość zależy od modelu. I tak BenQ MS527 wyświetla obraz SVGA (800x600), BenQ MX528 – XGA (1024x768), a BenQ MW529i – WXGA (1280x800). Wyposażone są w złącza m.in. HDMI, D-sub, S-video, Composite Video, USB i RS-232 oraz wbudowany głośnik o mocy 2 W. Obiektyw z zoomem 1:1,1 pozwala z odległości 3,1 m uzyskać obraz o przekątnej 198 cm, a maksymalna wielkość obrazu to 762 cm.

Dodatkowe oszczędności energii uzyskujemy w trybach pracy: Eco Blank Mode (szybkie wygaszanie ekranu by skupić uwagę audytorium na prowadzącym), No Source Detected Mode (projektor automatycznie przechodzi w tryb Eco Blank Mode jeśli przez 3 min. nie wykrywa sygnału) i czuwania Standby Mode (zużycie energii poniżej 0,5 W).

Uzyskanie prawidłowej geometrii obrazu – niwelację zniekształceń trapezowych w pionie – przy postawieniu projektora na podłodze czy zamocowaniu pod sufitem, umożliwia szeroki zakres regulacji Keystone $\pm 40^\circ$.



JERZY BOJANOWICZ

W IMIĘ ZASAD, W IMIĘ DOBREGO SMAKU, W IMIĘ ZWYKŁEJ – LUDZKIEJ PRZYZWOITOŚCI! czyli oświadczenie TVP

Powiązana z dzisiejszą opozycją polityczną Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji wykorzystała końcówkę swojej niechlubnej kadencji do brutalnego, motywowanego wyłącznie politycznie, ataku na obecne władze Telewizji Polskiej.

Bierność KRRiT w obecnym składzie wobec działań poprzednich władz i jej przyzwoilenie na deptanie wolności słowa, prawa do informacji i przede wszystkim bezstronności mediów publicznych, skompromitowały to gremium i odebrały mu moralne prawo do zabierania głosu w imię rzekomej troski o zachowanie zasad etyki dziennikarskiej.

Kierowana przez byłego członka Platformy Obywatelskiej Jana Dworaka KRRiT nie interweniowała, gdy funkcjonariusze ABW przeprowadzali nalot na redakcję *Wprost*. KRRiT nie zaniepokoiło wkroczenie o 5 rano ośmiu funkcjonariuszy służb specjalnych do mieszkania studenta, autora satyrycznej strony internetowej o byłym prezydencie Bronisławie Komorowskim. Rada w żaden sposób nie odniosła się do skandalicznej operacji wyrzucenia ponad 400 pracowników TVP, w tym ponad 130 dziennikarzy do firmy zewnętrznej. Nie mające precedensu w demokratycznej Europie przemilczenie przez telewizję publiczną przesłuchania prezydenta państwa przez sąd w sprawie uwikłań głowy państwa w związku z WSI także nie zainteresowało KRRiT. Rada w żaden sposób nie ujęła się też za dziennikarzami zatrzymanymi w siedzibie Państwowej Komisji Wyborczej, którzy protestowali tam przeciwko wadliwemu systemowi liczenia głosów. Jednocześnie KRRiT była ślepa na skandaliczne traktowanie gości programów publicystycznych, m.in. w programie *Tomasz Lis na żywo*. Rada nie reagowała, gdy oburzeni goście wielokrotnie opuszczali studia TVP nie mogąc znieść stroniczości prowadzących i ich jawnego opowiadania się po stronie ówczesnego obozu rządzącego.



Nowy Zarząd TVP postawił sobie za cel przywrócenie narodowemu nadawcy prawdziwie publicznego charakteru i odpowiedniej rangi, która przez wiele lat, na skutek działań obecnych członków Rady była systematycznie obniżana. Telewizja Polska, która pod nadzorem KRRiT w obecnym składzie stała się narzędziem propagandy, staje się teraz medium służącym społeczeństwu i kierującym się wyłącznie dobrem widza.

W materiałach Wiadomości i innych programach newsowych TVP oddzieliła informację od komentarza, przestała kopiować stacje komercyjne, zniknęła zajadłość i drwina. Widz TVP znów dostaje informacje o tym,



co naprawdę ważne, nie ma mowy o przemilczeniach istotnych faktów, zagwarantowany został udział głosu opozycji w każdym wydaniu każdego serwisu informacyjnego na wszystkich antenach TVP. Znacznie wzbogacony został serwis informacji z zagranicy. Rzetelna i pełna informacja o działaniach władz nazywana została brakiem neutralności, uczciwe ale w sensownych proporcjach relacjonowanie działań opozycji nazywane jest jej marginalizowaniem. Pracującym profesjonalnie i z pełnym oddaniem dla prawdy dziennikarzom Wiadomości raport KRRiT zarzuca próby podlizywania się władzy i podatność na odgórne sterowanie.

Są to obelgi nie poparte żadnymi rzetelnymi badaniami, co zresztą przyznają sami autorzy raportu, wskazując na niewielką próbę badawczą, która uniemożliwia wyciąganie zbyt daleko idących wniosków.

Wobec powyższego zwracamy się z apelem o natychmiastowe zaprzestanie przez KRRiT udziału w agresywnej kampanii politycznej partii związanych z dawną władzą, która to władza jest odpowiedzialna za dramatyczne obniżenie poziomu zaufania społecznego do mediów publicznych i spadku ich jakości, które teraz z mozołem odbudowujemy. W imię zasad, w imię dobrego smaku, w imię zwykłej – ludzkiej przyzwoitości.

Centrum Informacji

OD REDAKCJI:

Oświadczenie drukujemy w pełnym brzmieniu i z zachowaniem stylu.

Ważna informacja dla młodszych czytelników. Powyższy tekst nie pochodzi z kwietnia 1986 roku, ale kwietnia roku 2016. Co zresztą można rozpoznać po lekkiej ręce autorów z telewizyjnego Centrum Informacji. Specjaliści od prezesa W. napisaliby 30 lat temu **W imię zasad, w imię dobrego smaku, w imię zwykłej – ludzkiej przyzwoitości** dużo bardziej finezyjnie.

CAMBO



CAMBO

Profesjonalny sprzęt do kamer wideo, statywy, jazdy kamerowe, krany oraz inny sprzęt studyjny.

Oferujemy szeroki zakres specjalistycznego sprzętu do kamer wideo.

Nowoczesne i wygodne mobilne krany oraz statywy niezbędne dla każdego profesjonalnego operatora kamery.

Najwyższej jakości sprzęt oferowany przez producenta z ponad 65-letnim doświadczeniem i praktyką.

- statywy naramienne HD/SLR,
- krany kamerowe,
- statywy,
- wózki,
- jazdy kamerowe,
- elektroniczne i manualne głowice Pan-Tilt.



REKLAMA

www.cambo.pl

CZTERDZIESTOLATKA życie po życiu

Z serialami telewizyjnymi z reguły bywa tak: jedno się starzeją i bezwarunkowo trafiają do lamusa historii, inne długo trzymają fason i stale powracają na antenę, z zadowoleniem i zainteresowaniem oglądane przez kolejne pokolenia widzów.

Te pierwsze, opiewające problemy aktualne, po prostu się dezaktualizują. Niektóre z nich, podpisane przez utalentowanych twórców, mają jeszcze walor zapisu obyczajów czy stanu ducha społeczeństwa w danej epoce. Drugie, trzecie i czwarte życie jest udziałem seriali historycznych, często ekranizacji klasyki, jak *Noce i dnie* czy *Królowa Bona*.

POLAK POTRAFI

Czterdziestolatek (scenariusz Krzysztof Teodor Toeplitz, reżyseria Jerzy Gruza) jest tu swego rodzaju wyjątkiem. Po raz pierwszy został pokazany w telewizji w 1975 roku, a więc ponad czterdzięci lat temu i odtąd regularnie powraca na antenę w różnych kanałach i w niezbyt odległych od siebie odstępach czasu. Co takiego jest w *Czterdziestolatku*, że stale jeszcze bawi i interesuje, choć w zasadzie nie powinien? Jest przecież bezpośrednio podwiązany do aktualnej problematyki społecznej lat 70.

A połowa lat 70. w Polsce to apogeum tzw. gierkowskiego dobrobytu konsekwentnie i nachalnie lansowanego przez wszechobecną propagandę sukcesu. Jej sprawnym realizatorem był m.in. prezes Telewizji Polskiej Maciej Szczepański. Nie tylko on. W publicystyce króluje wówczas kult nowoczesności, postępu, poszukiwanie pozytywnych wzorców spod znaku skądinąd nośnego hasła *Polak potrafi*. Stawiano w dużym stopniu na średnią i wyższą kadrę techniczną (serialowy inżynier Karwowski był jej egzemplifikacją), wśród której miała się rozegrać bitwa o nowoczesność i materialne standardy odpowiadające krajowi – jak wówczas pisano – z pierwszej dziesiątki najbardziej uprzemysłowionych potęg świata. Ówczesna publicystyka (m.in. wyrażenie artykułowało to

Życie i Nowoczesność, cotygodniowy dodatek do *Życia Warszawy*) nawoływała do odcięcia się od polskiego marazmu, gnuśności, bezproduktywnego marzycielstwa, polskiego piekła zazdrości i zawiści. W imię wyższych celów. Jeśli zostaniemy na starym udeptanym polu – przekonywali publicyści – czeka nas cywilizacyjna degradacja.

BEZ MORALIZOWANIA

Jednym z publicystycznych harcówników był Krzysztof Teodor Toeplitz, autor scenariusza *Czterdziestolatek* oraz *Czterdziestolatek dwadzieścia lat później*. Wcze-

śniej poważał się zaatakować narodową świętość – powieść radiową *Matysia-kowie*. Widział w niej apoteozę zapyziałości, braku ambicji indywidualnych i zbiorowych, poprzestawania na małym, uporczywego trwania przy starym wbrew pędzącej do przodu części nowoczesnego świata.

W tej oto atmosferze stworzony *Czterdziestolatek* był dzieckiem swojego czasu. Odpowiadał na wszystkie podstawowe hasła dekady. Tyle że dekada pod koniec jakby się zawaliła. A co z serialem? Serial o dziwo przetrwał i paradoksalnie ma się nieźle.

Bohaterem jest Stefan Karwowski (Andrzej Kopiczyński), budowniczy Trasy Łazienkowskiej i Dworca Centralnego,

a potem Trasy Toruńskiej, typowy przedstawiciel średniej kadry technicznej. Przeżywa kłopoty właściwe dla swego wieku: frustracje przemijania, odchodzącej młodości itd. Do tego dochodzą lekko naszkicowane problemy zawodowe i celną kreską zarysowane problemy rodzinne. Karwowski jest bardzo przeciętny, podobnie jak jego żona Madzia (Anna Seniuk). Nie dostrzeżemy w nich ani nonkonformizmu, ani szerokich



Andrzej Kopiczyński



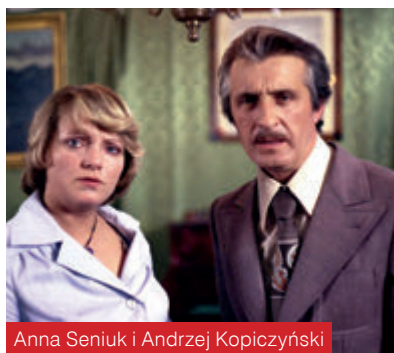
Roman Klosowski



Anna Seniuk i Wojciech Pokora



Irena Kwiakowska



Anna Seniuk i Andrzej Kopiczyński



Wojciech Pokora



Leonard Pietraszak i Andrzej Kopiczyński



Zofia Czerwińska i Andrzej Kopiczyński

horyzontów, ani jakiegoś zauważalnego pędu do przodu... A jeśli już, to raczej drobny snobizm ukazany w tonacji wyrozumiałej dla ludzkich słabości (portret przodka czy słynny *luk Karwowskiego*).

Ten ton akceptacji czy pobłażliwości dla wszystkiego, co otacza bohaterów, korzystnie przysłużył się serialowi. Tym bardziej, że sporo tu humoru i dowcipu w dobrym stylu. Wielkie budowy socjalizmu są tylko tłem dla toczącego się wartko życia, a wszystko to zostało ukazane w tonacji zabawnej, z wyraźną nutą sympatii dla otoczenia. Nawet dla niezapomnianego Maliniaka (w wykonaniu Romana Kłosowskiego), jakże charakterystycznego zarówno w swoim buńczucznym chamstwie, jak i koniunkturalizmie.

Z pewnością także dobrze przysłużył się serialowi fakt, że KTT, znany publicysta i krytyk filmowy, przy pisaniu scenariusza potrafił przełamać swoją skłonność do pouczania i moralizowania.

KOBIETA PRACUJĄCA

Autorski stosunek do spraw i problemów, które w swym ekranowym życiu rozstrzygają inżynierostwo Karwowscy, twórcy ujęli w zabawny cudzysłów. Wykładają go mianowicie dwie postacie zapewne specjalnie w tym celu stworzone dla potrzeb serialu, luźno związane z akcją. Pierwszą jest przyjaciel domu, lekarz Karol (w wykonaniu Leonarda Pietraszaka), który z równym znanstwem rozprawia o przyczynach spadku erotycznych zainteresowań Karwowskiego, jak i wypowiada się na tematy bardziej ogólne. Karol, pan przystojny i elegancki, jest samotnikiem, trochę dziwakiem. To dobrze skonstruowana postać.

Lepiej niż dobrze została pomyślana Kobieta Pracująca, która żadnej pracy się nie boi w brawurowym wykonaniu Ireny Kwiakowskiej. Jej monologi o życiu,

już to nasycone realizmem, już to groteską czy jawnym nonsensem, są majstersztykiem przewrotnego humoru. Dobrze wpisują się w realistyczną konwencję opowieści, nie łamiąc bynajmniej jej stylistycznej jednorodności. Na motywach monologów Kobiety Pracującej powstało z czasem kilka zabawnych widowisk telewizyjnych.

FOTOGRAFIA

Czym jeszcze broni się serial? Wiarygodnością tła obyczajowego. Na budowie jest cwaniakowaty Maliniak i usłużna kreślarka pani Zosia. Pojawiają się też różni decydenci ze swoimi koniunkturalnymi pomysłami. W laboratorium warszawskich Filtrów, w którym pracuje hydrolog Karwowska, siedzi nadęty docent Gajny i panie w pełnym przekroju wiekowo-mentalnym, od nastolatki w mini po przedwojenną inteligentkę z zasadami. Ten realistyczny sztafaż ułatwiający identyfikację z bohaterami serialu, jest dobrze wypośrodkowany. Ani nazbyt nowoczesny, ani zbyt anachroniczny. W ten sposób powstała jak gdyby fotografia pewnej warszawskiej rodziny z połowy lat 70., a w sumie bogaty zapis nastrojów, mód i opinii, które w tamtych czasach towarzyszyły Polakom. Niektórzy nawet są zdania, że w tej fikcyjnej opowieści jest więcej prawdy o latach 70. niż w niejednym dokumencie. Może...

Na pewno *Czterdziestolatek*, ani ciąg dalszy (choć nie miał on już tego waloru świeżości), nawet po czterdziestu latach nie przynosi ujemny jego autorom. A także świetnym aktorom charakterystycznych ról.

* * *

W 2014 roku Rada m.st. Warszawy nadała nazwę Ronda Czterdziestolatka skrzyżowaniu ulicy Chałubińskiego, alei Jana Pawła II i Alei Jerozolimskich.

BARBARA KAŻMIERCZAK

Vivat Maj!

Historia uchwalenia Konstytucji Trzeciego Maja zaprezentowana w jeden wieczór? Równo czterdzieści lat temu na ten – doprawdy karkołomny – pomysł i wyczyn porwał się Grzegorz Królikiewicz. Teatr Telewizji miał już wtedy za sobą długie pasmo niezwykłych inscenizacji, ale z takim rozmachem dotąd nie reżyserował w nim nikt inny...

Televizja żyje terazniejszością. Żywi się nią. Bez niej nie byłaby sobą. 3 Maja 1976 roku na Placu Zamkowym pojawił się reporter-narrator z mikrofonem w ręku, aby na bieżąco zrelacjonować coś, co zdarzyło się 185 lat wcześniej. Widoczny w tle Zamek Królewski zagrał samego siebie, a telewidzowie mogli na własne oczy zobaczyć galerię figur z okresu Sejmu Czteroletniego: króla Stanisława Augusta (Wieńczysław Gliński), księcia Adama Czartoryskiego (Olgierd Łukaszewicz), księżną Izabelę Czartoryską (Elżbieta Barszczewska), Ignacego Potockiego (Józef Duriasz), Stanisława Szczęsnego Potockiego (August Kowalczyk), Ksawerego Branickiego (Władysław Hańcza), Stanisława Małachowskiego (Józef Fryźlewicz) i dziesiątki innych historycznych postaci, włącznie z ministrem Schulenburgiem (Leszek Herdegen).

Pokazać dramatyczne dzieje powstania i upadku Konstytucji Trzeciego Maja jako pasmo wydarzeń: od rozpoczęcia obrad (1788) do przystąpienia Stanisława Augusta do Targowicy (1792) podczas jednego wieczoru. Szalony pomysł. Rzecz niewykonalna, a jednak. Absolwent prawa na Uniwersytecie Łódzkim i reżyserii w PWSFTViT, Grzegorz Królikiewicz lubi podejmować takie skrajnie trudne wyzwania. Po nakręceniu szeregu głośnych filmów dokumentalnych (*Mężczyźni*, *Piosenka*, *Nie płacz* i in.), w roku 1973 zadebiutował jako fabularzysta filmem *Na wylot* ze zdjęciami Bogdana Dziworskiego.

W latach 1976-1978 Królikiewicz kieruje Redakcją Faktu w Telewizji Polskiej. Należy do pokolenia (Piwowski, bracia Kondratiukowie, Kieślowski i inni), które w naturalny sposób łączyło twórczość filmową

i telewizyjną. W jego przypadku chodziło o wykreowanie nowej oryginalnej estetyki wielkoformatowego widowiska inscenizowanego środkami telewizji na pograniczu teatru i filmu. W historii TVP był tym, który w spektakularny sposób połączył formułę teatru telewizyjnego z filmem telewizyjnym jako zaprojektowaną z rozmachem produkcją w wielkiej skali.

Forma reportażu telewizyjnego jest w *Trzecim Maju* integralną częścią spektaklu. Wydarzenia są w nim „na żywo” transmitowane na antenę. Do legendy TVP przeszło, iż realizacja widowiska zajęła zaledwie trzy tygodnie. Pracowało przy nim pięciu operatorów: Bogdan Dziworski, Ryszard Lenczewski, Damian Skóra, Wiesław Antosik i Andrzej Borys oraz siedmiu operatorów kamery. Scenografię i kostiumy zaprojektowali Mariusz Chwędzuch i Wojciech Mierzwiak. Całość zmontowała Anna Baraniecka.

Oglądane dzisiaj widowisko *Trzeciego Maja* uświadamia widzowi, jak bardzo zmieniła się w ciągu czterech dekad telewizja. Mam na myśli przede wszystkim gruntowne przemiany, jakie zaszły w narracji telewizyjnej. To, co wówczas wydawało się (i w istocie było) awangardowe, wyprzedzając swój czas, dzisiaj zdaje się czymś odległym i całkiem nieprzystającym do współczesności.

Trzeci Maj zajmuje jednak ważne miejsce w dziejach sztuki telewizyjnej.

Formuła dramatu historii ukazanego w estetyce telewizji zawierała w sobie niemały potencjał możliwych rozwinięć. Dwa lata później Andrzej Wajda wyprowadził Teatr Telewizji w plener *Nocy listopadowej* do Łazienek, a w roku 1982 nakręcił we Francji arcydzieło kina historycznego, jakim jest *Danton*.

MAREK HENDRYKOWSKI



*Historia będzie dla mnie łaskawa,
ponieważ mam zamiar ją napisać.*
Winston Churchill

KINO HISTORYCZNE CZY HISTERYCZNE?

Zbermy pieniądze na jeden lub dwa wielkie, hollywoodzkie filmy, które pokażą, jak naprawdę wyglądała wojna w Polsce – taki wpis pojawił się 17 października ubiegłego roku na twitterowym koncie prezesa Jarosława Kaczyńskiego. *Chcemy zrobić wielki film patriotyczny, który promowałby Polskę na świecie* – zawtórował mu minister Piotr Gliński dwa miesiące później podczas ostatniej edycji Festiwalu Sztuki Autorów Zdjęć Filmowych Camerimage w Bydgoszczy.

Machina ruszyła: wicepremier Piotr Gliński zapowiedział ogłoszenie odpowiedniego konkursu, Urząd ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych ogłosił konkurs na film o tematyce niepodległościowej, wiceminister kultury Jarosław Sellin głośno mówi o zintensyfikowaniu prac nad nowym mechanizmem, który pozyskałby ekstra środki na kino historyczne. Wszystkie te działania sprawiają wrażenie, że kino historyczne do tej pory w naszym kraju nie istniało, a jeśli istniało, to zapewne zinterpretowało ono historię w sposób niezadowolający aktualnych dysponentów środków publicznych.

Na stronie Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej można przeczytać, że w latach 2005-2015 powstało 69 pełnometrażowych fabularnych filmów historycznych z dofinansowaniem PISF. Obecnie w trakcie realizacji jest kolejnych 11 produkcji, z bardzo oczekiwanym przez widzów filmem Wojciecha Smarzowskiego – „Wołyń” na czele. Łączne wsparcie PISF dla tych produkcji wyniosło aż 349 mln zł. Obecnie w trakcie realizacji jest kolejnych 11 produkcji, z bardzo oczekiwanym przez widzów filmem Wojciecha Smarzowskiego – „Wołyń” na czele. Łączne wsparcie PISF dla tych produkcji wyniosło aż 349 mln zł. I dalej, że ostatnia dekada – podczas której polscy widzowie gromadnie wrócili do kin, zwłaszcza na filmy produkcji rodzimej – przyniosła niezwykłą popularność kina historycznego. *Katyń* Andrzeja Wajdy (2,7 mln widzów) był drugim najchętniej oglądanym tytułem 2007 roku. Dwa lata później film Rafała Wieczyńskiego *Popiełusko*. *Wolność jest w nas* przyciągnął do kin 1,31 mln widzów. W kolejnych latach półtora miliona osób obejrzało *1920*. *Bitwa Warszawska* Jerzego Hoffmana,

nominowane do Oscara *W ciemności* Agnieszki Holland – 1,2 mln, a *Wałęsę*. *Człowieka z nadziei* Andrzeja Wajdy – również ponad milion. Rewelacyjne wyniki frekwencyjne przyniósł rok 2014: *Miasto 44* Jana Komasy (1,7 mln), *Jack Strong*. *Operacja Wolność* Władysława Pasikowskiego (prawie 1,2 mln), *Kamienie na szaniec* Roberta Glińskiego (831 tys.), natomiast film dokumentalny zmontowany z kronik powstańczych *Powstanie Warszawskie* obejrzało blisko 600 tys. osób. Co więcej, te filmy także znakomicie promowały polską kinematografię za granicą, choć tu prym trzeba przyznać *Idzie*, również reprezentantce kina historycznego, mającą na swym koncie ponad setkę festiwalowych trofeów, z Oscarem na czele.

Prezentując arcydzieło Pawła Pawlikowskiego w polskiej państwowej (sic!) telewizji, trzeba było je jednak poprzedzić stosownym komentarzem, by rodzimy widz odebrał je nie w zgodzie z intencją reżysera, a z interpretacją ideologiczno-artystyczną aktualnych władz (*Na pewno nie była promocją Polski. Pod względem artystycznym mi się niespecjalnie podobala. Zdziwiłam się, że dostała Oscara – skonstatowała premier Beata Szydło*).

Kto mówi o historii, jest zawsze bezpieczny. / Przeciwko niemu świadczyć nie wstaną umarli. / Jakie zapragniesz możesz przypisać im czyny. / Ich odpowiedzialność zawsze będzie milczenie. / Z głębi nocy wynurza się ich pusta

twarz. / Nadasz jej takie rysy jakich ci potrzeba. / Dumny z władzy nad ludźmi dawno minionymi. / Zmieniał przeszłość na własne, lepsze podobieństwo – pisał przed siedemdziesięciu laty w *Dzieciństwie Europy* Czesław Miłosz.

I jeszcze uwaga warsztatowa. Ekonomia, głupcze, można powtórzyć za Billem Clintonem, ostatecznie to hasło przyniosło mu zwycięstwo w wyborach prezydenckich. I scenariusz, dodałbym. W recenzji z *Historii Roja* Jerzego Zalewskiego, zwiastującego nadejście nowego kina historycznego, Anita Piotrowska na łamach *Tygodnika Powszechnego* pisała: *Jest Bóg, honor i ojczyzna*. Tylko scenariusza zabrakło. No właśnie. A w Hollywood bez scenariusza – i solidnej kasy – ani rusz.

JERZY ARMATA



Miasto 44



Katyń



ŁOWCY MIODU
POLSKA 2015

ŁOWCY *MIODU*

Pszczoły są dziś jednym z tematów dnia. Bynajmniej nie dlatego, że lobbyści spod znaku zdrowej żywności próbują nas, laików, przekonać do zdrowotnych właściwości miodu.

nie dlatego, że miód chiński wypiera z naszego rynku miód krajowy, co stawia pod znakiem zapytania przyszłość polskich pszczelarzy. To, co naprawdę elektryzuje ludzi, to stwierdzenie, że w sześć lat po ostatniej pszczołach zaczął umierać ludzie. A pszczoły jest podobno coraz mniej.

Nastroj robi się nieco historyczny. Ale w filmie Krystiana Matyska *Łowcy miodu* historii nie ma. Wprawdzie jakaś szczyta ze międzynarodowych władz pszczelarskich przekonuje, że zapylaczy – owadów zapylających rośliny – jest coraz mniej, ale mówi to z dziwnym spokojem. Więc jak to jest – mamy przed sobą ledwie kilka lat, czy hasło o wymieraniu pszczoł jest tylko jednym z wielu głośniejszych a niekoniecznie prawdziwych banałów? Patrząc na film Matyska łatwo odkryć, że Główny Pszczelarz sprzed kamery po prostu wierzy. Wierzy, że pszczoły przetrwają.

Przetrwają na pewno, bo są ludzie – ich ilość ciągle rośnie – którzy rozstawiają ule na dachach budynków wielkich miast. Przetrwają, bo wraca wiara w wyższość miodu barciowego – wytwarzanego przez pszczoły dzikie lub świadomie zdziczone przez człowieka. W poszukiwaniu łowców miodu Krystian Matysek znów rusza w podróż dookoła świata. Tym razem nie sam, ale w towarzystwie Magdaleny Popławskiej – aktorki znanej i lubianej, która ma pokazać, że uzyskiwanie miodu nie jest specjalnie trudne.

Ale to, co nie wydaje się trudne w Augustowie, wygląda inaczej w Baszkirii. Tam bartnicy wędrują po lasach w promieniu 25-30 km od swoich siedzib, włączają na drzewa – im wyżej tym lepiej, zasiedlają barcie pszczołami, zbierają miód i wiozą go do Moskwy. Pani Magda włazi

na drzewa wraz nimi, smakuje różne miody, oswaja się z pszczołami, które po jakimś czasie przestają ją żądlić (a może – co bardziej prawdopodobne – to ona przestała reagować na ukąszenia). Albo w Nepalu – tam miód zbierany jest wysoko w górach, z plastrów zakładanych przez pszczoły na nagich skałach: kilkunastoosobowa ekipa rusza w góry, przegrana owady, by oficjalny łowca miodu mógł odciąć plaster. Miód leje się z góry strumieniem, to, czego się nie zbierze, jest ofiarą dla górskich bóstw – w podziękowaniu za udaną wyprawę.

Zbieranie miodu – wraz ze specjalnymi strojami, kapeluszami z siatką czy podkurzaczami – wygląda na rodzaj rytuału, który łączy wtajemniczonych. Ale Krystian Matysek nie kręci filmu tylko o ludziach, którym bliskie są pszczoły (a może tylko smak miodu?), to także film o pszczołach. Sekwencje z owadami – tymi, które cisną się na himalajskich plastrach miodu, i tymi, które wiszą w powietrzu jak helikoptery, i tymi, które otaczają rodzącą się matkę roju – są fascynujące. Z jednej strony to dowód na ciągłą fascynację Matyska przyrodą, z drugiej zaś – dowód na postęp techniczny w branży filmowej: kilkanaście lat temu zdjęcia o takiej rozdzielczości nie były możliwe.

Pszczoły przetrwają – na pewno. Krystian Matysek, który dziś jest guru polskiego filmu przyrodniczego, wierzy w to z całego serca. Zamiast filmu katastroficznego nakręcił obraz pełen humoru (w pewnej chwili baszkirski pszczelarz odwraca się od kamery, zrzędząc, że już nie nawidzi tych dubli) i, chciałoby się powiedzieć, nadziei. Tyle, że nie jest to nadzieja, a pewność.

KONRAD J. ZARĘBSKI



35.

***Koszaliński Festiwal
Debiutów Filmowych***

Młodzi i Film

20-25 czerwca 2016

Zaprasza Piotr Jedliński - Prezydent Koszalina

ORGANIZATORZY:



WSPÓŁORGANIZATORZY:



SPONSOR GŁÓWNY:



SPONSOR:



SPONSOR GŁÓWNY:



KALENDARIUM

5-10.05	OBERHAUSEN, 62 Internationale Kurzfilmtage
11-22.05	CANNES, 69 Cannes Film Festival
13-22.05	WARSZAWA, 13 Docs Against Gravity Film Festival
19-28.05	TEL AVIV, 18 International Documentary Film Festival
23-25.05	OSSA, Konferencja KIKE
29.05-5.06	KRAKÓW, 56 Krakowski Festiwal Filmowy



NAGRODY TO NAS DOTYCZY

W XIII edycji Konkursu udział wzięło 31 telewizji lokalnych i regionalnych, które zgłosiły łącznie 159 materiałów filmowych.

Ogłoszenie wyników nastąpiło 26 kwietnia, podczas uroczystej Gali w trakcie Ogólnopolskiej Konferencji Operatorów Komunikacji Elektronicznej, która odbywała się w Jachrance. Przegląd materiałów nadesłanych na Konkurs dokonała Komisja Programowa, która wybrała materiały telewizyjne nominowane do II etapu Konkursu. W skład Jury, w II etapie Konkursu weszli: Krzysztof Grabowski – producent filmowy i telewizyjny – Przewodniczący Jury, Barbara Turowska – Dyrektor Departamentu Monitoringu Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, Jerzy Krzysztof Czerwiecki – dziennikarz radiowy i telewizyjny, producent telewizyjny oraz Michał Wiśniewski – Departament Monitoringu Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji.

Do oceny materiałów telewizyjnych zgłoszonych do kategorii objętej Honorowym Patronatem Rzecznika Praw Dziecka – *Mali bohaterowie, postawa dziecka przykładem dla innych*, w skład Jury zostały powołane: Dorota Zawadzka, Maciej Wojtyśko, Marek Konopczyński, Aleksandra Piotrowska i Robert Myśliński.

W kategorii *Moja mała ojczyzna* zwyciężyła Telewizja Obiektyw i film *Czas leśnych kurierów*, II miejsce zajął materiał *Szukając korzeni*, a trzecie miejsce *W Wielkopolsce zaczęła się Polska*. W kategorii News nagrodę główną otrzymał film *Święcący problem sąsiadów* Magdaleny Kościańskiej i Mieczysława Medyckiego z Telewizji Bogatynia.

W kategorii *To się nada...* zwyciężyło *Drzewo Ognia* przygotowane przez TVT ze Zgorzelca. W kategorii *Mali bohaterowie, postawa dziecka przykładem dla innych*, najlepsza okazała się Telewizja Toya z Łodzi, II miejsce zajęła Telewizji Max z Koszalina, a III miejsca zajęły: Telewizja Dami oraz Twoja Telewizja Morska.

Po raz trzeci przyznano także nagrodę dla najbardziej rokuszącej produkcji, która zostanie pokazana na przyszłorocznych targach filmowych i telewizyjnych MIPDOC w Cannes. Tę nagrodę otrzymała Telewizja Asta z Piły za *Powstanie Wielkopolskie – Most na Noteci*. ■

AWANSE/TRANSFERY/ ODEJŚCIA

► Tomasz Parfienowicz objął w Discovery Networks nowo utworzone stanowisko distribution strategy & business development directora na polski rynek. Z kolei z firmy odszedł dotychczasowy country manager Olgierd Dobrzyński. Do zadań Tomasza Parfienowicza będą należeć m.in. rozwój strategii handlowej oraz współpraca z dystrybutorami na polskim rynku.



► Tymczasowo obowiązki Olgierda Dobrzyńskiego przejęła Katarzyna Kieli, prezes Discovery Networks w regionie CE-EMEA. Dobrzyński w Discovery Networks pracował od 2012 roku. Wcześniej był związany z Grupą TVN – był m.in. wiceprezesem TVN24 i członkiem zarządu TVN.



► Mariusz Wyglądała objął w TVN Media nowo utworzoną funkcję dyrektora ds. rozwoju sprzedaży. Poprzednio pracował w biurze reklamy Telewizji Polskiej. W TVN Media Mariusz Wyglądała będzie odpowiedzialny za tworzenie strategii rozwoju działu handlowego, wsparcie negocjacji handlowych z klientami i domami mediowymi oraz analizę rynku mediów.



► Dominika Ćosić, dziennikarka związana z *Dziennikiem Gazetą Prawną* i *Do Rzeczy*, zaczyna pracę jako korespondentka Telewizji Polskiej w Brukseli. Jak sam poinformowała dla Telewizji Polskiej będzie przygotowywać relacje z Brukseli, emitowane głównie w TVP Info.



► Krzysztof Świergiel, były szef Eurosport Polska, został dyrektorem zarządzającym Grupy Eleven Sports Network w Polsce, nadającej w naszym kraju kanały sportowe Eleven i Eleven Sports. Świergiel będzie odpowiedzialny za dalszy rozwój kanałów Eleven w Polsce, w tym za zwiększenie przychodów, rozwój strategicznych partnerstw oraz nadzorowanie codziennej działalności stacji.



► Aleksandra Rosiak, poprzednio prowadząca poranne pasmo w TVP Info i Wiadomości TVP1, przechodzi do TVP2, gdzie będzie prowadzić przede wszystkim *Pytanie na śniadanie* w TVP2.



Dziennikarka jest związana z Telewizją Polską od 2004 roku. Początkowo pracowała w TVP Wrocław, od 2005 prowadzi polsko-niemiecki magazyn *Kowalski i Schmidt*. ■

NOWA FALA SERIALI

Premiery polskich i zagranicznych produkcji, twórcy seriali z całego świata, warsztaty, panele i dyskusje, sąsiedzki piknik, koncert i muzyczna parada – to wszystko czeka od 19 do 22 maja na uczestników drugiej edycji festiwalu NInA Wersja Beta w siedzibie Narodowego Instytutu Audiowizualnego.

To pierwsze w Polsce wydarzenie, które wszechstronnie zaprezentuje jeden z najbardziej ekscytujących fenomenów w globalnej kulturze audiowizualnej ostatniej dekady – nową falę seriali autorskich. Tegoroczna NInA Wersja Beta będzie miejscem spotkania serialowych fanów, krytyków i twórców.

Festiwal otworzy przedpremierowy pokaz pilotowego odcinka, i spotkanie z twórcami serialu *Artyści* (reżyseria: Monika Strzępka, scenariusz: Paweł Demirski) na kilka miesięcy przed jego telewizyjną premierą.

Ponadto, w programie festiwalu znajdą się m.in. pokazy najciekawszych zagranicznych i rodzimych produkcji ostatnich lat m.in.: *Girls*, *Top of the Lake*, *Most nad Sundem*, *Treme*, *Głęboka woda*; sentymalna podróż do dawnych polskich tytułów; dyskusje z udziałem zaproszonych gości poświęcone serialowej publiczności i kulisom produkcji; specjalna sekcja dla dzieci; warsztaty dla scenarzystów, a także koncert i muzyczna parada w nowoorleańskim stylu!

Festiwal NInA Wersja Beta to – jak zapewniają organizatorzy – prawdziwe święto nowej kultury audiowizualnej, organizowane przez Narodowy Instytut Audiowizualny co roku. Każda z edycji poświęcona jest innemu, nie do końca zdiagnozowanemu (stąd wersja beta) zjawisku na przecięciu mediów cyfrowych, życia codziennego i sztuki. Festiwal jest przestrzenią do debaty i dyskusji – pod kątem artystycznym i społecznym – nad zmianami w kulturze, jakie wywołało pojawienie się i rozwój mediów cyfrowych oraz nowych technologii. Wydarzenie jest kontynuacją, choć w rozszerzonej, pojemniejszej formule festiwalu „Kultura 2.0”, organizowanego przez Instytut w ubiegłych latach. ■



KFF INDUSTRY 2016

DOCS+SCIENCE, projekt organizowany we współpracy z Fundacją dla AGH w Krakowie, to pokazy najciekawszych dokumentów naukowych podczas Krakowskiego Festiwalu Filmowego. Filmy tego gatunku zostaną pokazane w tym roku po raz trzeci. Dodatkowo podczas KFF INDUSTRY ZONE odbędzie się DOCS+SCIENCE DAY – konferencja współorganizowana przez Academia Film Olomouc.

Na sekcję DOCS+SCIENCE złożą się dyskusje panelowe, case studies oraz projekcje naukowych filmów dokumentalnych. Konferencja ma na celu połączenie świata audiowizualnego z naukowym i zachęcenie filmowców do tworzenia nowych projektów popularnonaukowych. Codziennie podczas Festiwalu widzowie będą mieli okazję obejrzeć dwa dokumenty o tematyce naukowej, innowacyjnych technikach, a także o ludziach nauki, odkrywcach, entuzjastach. Po projekcjach zaplanowane są spotkania z twórcami. ■

METRO RUSZY JESIENIA

Zaprezentowano logo kanału telewizyjnego Metro, który wystartuje jesienią na ósmym multipleksie naziemnej telewizji cyfrowej.



Agata Staniszevska, rzecznik prasowa Agory, zastrzega, że jest to znak w wersji przejściowej. – *Trwają jeszcze prace nad oprawą graficzną kanału* – dodaje. Kanał Metro ma emitować programy lifestyleowe, dotyczące zdrowego stylu życia, promujące sport i aktywny wypoczynek. Jego dyrektorem programową została Hanna Bak, Magdalena Błasiak-Bielińska jest dyrektorem ds. zakupów programowych, a Joanna Rathe – managerem ds. zakupów programowych. Metro będzie nadawać na ósmym multipleksie naziemnej telewizji cyfrowej. Stacja będzie dostępna też w sieciach kablowych i na platformach cyfrowych – tam za jej dystrybucję odpowiadać będzie firma Delegata. ■

REKLAMA ■




Kołodziej & Szmyt
 PROJEKTOWANIE WNETRZ
WWW.KOLODZIEJSZMYT.COM
[FACEBOOK.COM/KOLODZIEJSZMYT](https://facebook.com/kołodziejyszmyt)
BIURO@KOLODZIEJSZMYT.COM
 +48 603 674 590
 +48 503 046 918



NOWOŚCI CARTOON NETWORK

Już od 9 maja w Cartoon Network dalsze losy sympatycznego niebieskiego kota Gumballa Wattersona i pozostałych mieszkańców miasteczka Elmore.

Premierowe odcinki czwartego sezonu *Niesamowitego świata Gumballa* przeniosą widzów w świat szalonego humoru i nowych przygód pary najlepszych przyjaciół – Gumballa i Darwina. Główni bohaterowie tradycyjnie wpakują się w liczne tarapaty. Będą też próbować przezwyciężać swoje uzależnienie od internetu, co niestety doprowadzi do wybuchowych rezultatów. Gumball będzie musiał naprawić skutki nieporozumienia na internetowym czacie, przez co niemal straci swoją dziewczynę, Penny.

Niesamowity świat Gumballa opowiada o zwiariowanej rodzinie Wattersonów. Szalona rodzinka składa się z Nicole – opiekuńczej i ciężko pracującej mamy, Richarda – bezrobotnego i nieco dziecinnego ojca oraz Anais – czteroletniej genialnej siostry Gumballa. Jest też oczywiście Darwin, czyli udomowiona złota rybka, która została członkiem rodziny. Gumball i Darwin to para najlepszych przyjaciół, którym niestraszne żadne wyzwanie. ▣



DOM GROZY NUMER 3!

W poniedziałek, 2 maja – dzień po amerykańskiej premierze – pojawił się na antenie HBO GO pierwszy odcinek trzeciego sezonu serialu *Dom grozy*. W rolach głównych występują Eva Green, Josh Hartnett i Timothy Dalton. Kolejne odcinki będą udostępniane w HBO GO co tydzień w poniedziałki. Od 5 czerwca serial pokazywać będzie HBO3.

Dom grozy jest poruszającą sagą wypełnioną tajemnicami i suspensem. Akcja serialu toczy się między rzeczywistością a fikcją, gdzie demony z przeszłości mogą być silniejsze od wampirów, złych duchów i nieśmiertelnych bestii. W tym przerażającym thrillerze najbardziej demoniczne postaci literackie, włączając Doktora Frankenstein, Dorianą Graya i ikoniczne figury z powieści *Dracula* – wynurzają się z ciemnych kątów wiktoriańskiego Londynu końca XIX wieku.

W czasach ogromnego technologicznego postępu i zaawansowanych badań naukowych postaci serialu napędza tragiczna w skutkach ciekawość. Część z nich pochłonięta jest poznawaniem świata, inni – sprawdzaniem, gdzie znajdują się granice życia. Ich mroczne poczynania rzucają upiorne światło na to, co nieznane. Szukające ukojenia i bliskości serialowe postaci tworzą wyjątkowe sojusze, by walczyć ze złem. Oddają się erotycznym pokusom, co niesie ze sobą makabryczne konsekwencje. *Dom grozy* łączy ze sobą znane z literatury i kompletnie nieznane dotąd historie w głęboki psychologiczny thriller. ▣

PRENUMERATA:

WARUNKIEM PRENUMERATY JEST DOKONANIE PRZELEWU MIĘDZYBANKOWEGO ZA 9 NUMERÓW TELE PRO (PRENUMERATA ROCZNA). DZIESIĄTY NUMER OTRZYMASZ GRATIS.

KOSZT ROCZNEJ PRENUMERATY TO 89,10 PLN + KOSZTY PRZYSYŁEK POCZTOWYCH.

INFORMACJI NA TEMAT PRENUMERATY UDZIELAMY POD NUMEREM TELEFONU

22 403 69 33 (W GODZ. 10:00 – 16:00) ORAZ E-MAIL: PRENUMERATA@TELEPRO.COM.PL.

REALIZUJEMY WYŁĄCZNIE PRENUMERATY OPŁACONE. POTWIERDZENIE WPLĄTY PRZESŁANE FAKSEM NA NUMER 022 632 66 52 LUB E-MAILEM NA ADRES PRENUMERATA@TELEPRO.COM.PL PRZYSPIESZY REALIZACJĘ PRENUMERATY.

PROSIMY WPLACAĆ NA KONTO:

VITULUS AUREUS S.C., 02-972 WARSZAWA, UL. KS. PRYMASA A. HLONDA 10/81

BRE BANK S.A., RETAIL BANKING, ŁÓDŹ, AL. MICKIEWICZA 10, 90-050 ŁÓDŹ

81 1140 2017 0000 4302 0518 3696

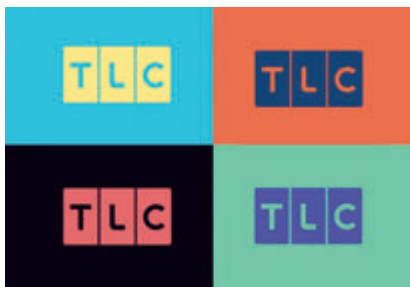
DOPISEK: PRENUMERATA TELE PRO

EUROWIZJA W TVP

Telewizja Polska pokaże na swoich antenach dwa półfinały oraz finał tegorocznego Konkursu Piosenki Eurowizji 2016. Zmagania europejskich reprezentantów, a przede wszystkim Michała Szpaka, obejrzą widzowie TVP1, TVP HD, TVP Polonia oraz TVP Rozrywka.

Come together – to hasło tegorocznej 61. edycji Konkursu Piosenki Eurowizji w Sztokholmie. Telewizję Polską, a tym samym nasz kraj, zaprezentuje Michał Szpak, który w drugim półfinale (12 maja) zaśpiewa piosenkę *Color of Your Life*. Droga Michała do Sztokholmu prowadziła m.in. przez Amsterdam, Tel Awiw i Londyn, gdzie wystąpił na specjalnych koncertach promujących tegoroczne wydarzenie.

– *To był niezwykle czas, w którym poznałem wielu uczestników. Tworzyliśmy – jak sądzę – całkiem zgraną grupę, w której nie było czuć rywalizacji. Mój występ spotkał się z wielkim entuzjazmem w Amsterdamie, naprawdę czułem się ogromnie wzruszony. Tel Awiw to miejsce, które dodało mi energii, a w Londynie wystąpiłem w jednym z najbardziej prestiżowych miejsc w mieście. To ogromny zaszczyt móc dzielić tyle czasu z tak znakomitymi wykonawcami. Entuzjazm artysty dzieliła nie tylko publiczność w tych miastach czy internauci, którzy najczęściej odtwarzali jego występy, ale także bukmacherzy, których zakłady podniosły notowania Polaka o kilka pozycji.* ■



TLC NA NOWO

W niedzielę 1 maja br. telewizja TLC wprowadziła nową oprawę graficzną i cztery nowe loga. Nowa oprawa graficzna TLC będzie opierała się o intensywne, kontrastujące ze sobą kolory – miętowy, czekoladowy, żółty, czerwony i różowy. W odświeżonych elementach graficznych pojawią się także emotikony. Oprócz nowej oprawy graficznej, stacja przygotowała także odświeżoną stronę internetową, na której umieszczono m.in. generator memów.

– *TLC w nowej odsłonie komunikuje się ze swoją widownią w sposób prosty i innowacyjny, unikając niepotrzebnych słów – podkreśla Bartłomiej Głowczyński, channel director lifestyle Poland w Discovery Networks CEEMEA. Nowa identyfikacja wizualna została przygotowana wewnętrznie. Polska odsłona kampanii marketingowej TLC. Zaskakuje i porusza obejmie działania promocyjne w kanałach własnych Discovery Networks, w mediach społecznościowych, w internecie i w telewizji.* ■

REKLAMA

3-9 LIPCA 2016
RADOM



KAMERALNE LATO

9. OGÓLNOPOLSKIE
SPOTKANIA
FILMOWE

KINO HELIOS

WYŻSZA SZKOŁA HANDLOWA
W RADOMIU

PRZESTRZEŃ MIEJSKA

RADOMSKI KLUB ŚRODOWISK
TWÓRCZYCH „ŁAŹNIA”

W PROGRAMIE M. IN.:

POKAZY FILMOWE
W KINIE HELIOS

REALIZACJA FILMOWYCH
SCEN SPECJALNYCH

PROJEKCJE PLENEROWE

OTWARTE WARSZTATY
I SPOTKANIA
Z FILMOWCAMI

PREZENTACJE DLA DZIECI
I MŁODZIEŻY

WSTĘP WOLNY

WWW.KAMERALNELATO.PL

Mecenat

Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego

Zrealizowano ze środków Ministra
Kultury i Dziedzictwa Narodowego



POLSKI INSTYTUT STUDIÓW FILMOWYCH
Zadanie współfinansowane przez
Pański Instytut Sztuki Filmowej

Organizator



Współorganizatorzy



Partnerzy Główni



Sponsor



Partner Edukacyjny



Partner Logistyczny



Partnerzy





NIE BĘDZIE ZAKŁADU

Kiedy szefem TVP2 był Jerzy Kapuściński, zapowiadano, że stacja chce tym projektem odnowić gatunek serialu obyczajowego. Serial miał opowiadać o upadającym, tytułowym Zakładzie, a główną rolę planowano powierzyć Cezaremu Żakowi. W mediach pojawiały się także informacje o angażowaniu Małgorzaty Foremniak. Producentem serialu był Maciej Strzembosz. Obecny dyrektor TVP2 Maciej Chmiel zdecydował jednak odrzucić ten projekt. Zdjęcia do serialu nie ruszyły.

– *Uważam, że ten serial nie nadaje się na antenę Dwójki. Projekt był anachroniczny pod względem opisywanej rzeczywistości* – wyjaśniał portalowi Wirtualnemedi.pl Maciej Chmiel, dyrektor TVP2. Dodajmy, że realizacji nie doczeka się także inny projekt, nad którym pracowało poprzednie kierownictwo Dwójki – o Okręcie ORP „Orzeł”. – *Są inne opowieści związane z II wojną światową i wolę pokazać polskie bohaterstwo, kończące się zwycięstwem, a nie legnięciem z honorem na dnie morza* – wyjaśniał na początku roku Chmiel. ▢



SALA KINOWA PREMIUM

W serwisie YouTube wystartował pierwszy w Polsce płatny kanał filmowy – Sala Kinowa Premium. Usługa działa w modelu VoD, co oznacza szybki i wygodny dostęp do szerokiego katalogu tytułów filmowych. Sala Kinowa Premium jest rozszerzoną wersją kanału Sala Kinowa, który od dwóch lat cieszy się dużą popularnością. Pomysłodawcą stworzenia obu kanałów jest firma Independent Digital, wiodący dystrybutor treści cyfrowych.

Sala Kinowa Premium oferuje zróżnicowany gatunkowo katalog filmów, dostępnych w opcji streaming i download. Lista tytułów jest sukcesywnie poszerzana o kolejne pozycje – w maju pojawi się 15 nowych tytułów.

Aktualnie znajdują się tam zarówno filmy znane szerszej publiczności (np. *Nieracjonalny Mężczyzna*, *Body/Ciało*), jak i te zaliczane do kina studyjnego. Coś dla siebie znajdą więc zarówno amatorzy produkcji artystycznych, jak i ci, którzy gustują w tytułach bardziej popularnych. Co ważne – wszystkie filmy dostępne są w jakości HD, a ich streaming nie jest przerywany żadnymi reklamami.

Dzięki tej nowatorskiej usłudze, za niewielką opłatą można wypożyczyć lub pobrać wybrany przez siebie film. Płatność przebiega w bardzo prosty sposób. Wystarczy, aby użytkownik zalogował się na swoją skrzynkę GMAIL i skonfigurował płatności Google Payments. ▢



NASCAR W MOTOWIZJI

Już od maja na antenie Motowizji będzie można śledzić zmagania kierowców w ramach wyścigów NASCAR, firmowanych przez największą organizację wyścigową w Stanach Zjednoczonych. W prologu kibice obejrzą transmisję wyścigu NASCAR Sprint Cup Series na torze Talladega Superspeedway w Alabamie.

Sprint Cup Series to czołowa seria organizowana przez NASCAR, to właśnie w niej ścigają się najlepsi z najlepszych, a transmitowana jest w ponad 150 krajach na całym świecie. Kibice kochają wyścigi NASCAR

– w USA są drugim najpopularniejszym sportem, wyprzedza je tylko rugby – National Football League. Miliony fanów przez 40 tygodni w roku śledzą poczynania kierowców o niebanalnych umiejętnościach, którzy biorą udział w 36 najważniejszych wyścigach. Łącznie wszystkie serie NASCAR to 1500 wyścigów na 100 torach w 38 stanach USA, w Kanadzie i Meksyku. W Polsce, transmisje najważniejszych wydarzeń będzie można oglądać wyłącznie na antenie Motowizji. Pierwszą transmisję tej gigantycznej imprezy zobaczymy już w niedzielę, 1 maja o godzinie 19:00. Na żywo emitowane będą najbardziej spektakularne wyścigi tej serii, włączając w to zmagania w trakcie finałowej fazy sezonu. Dodatkowo, w każdy wtorek, Motowizja zaprasza na podsumowanie tego, co działo się podczas poszczególnych rund NASCAR Sprint Cup Series.

Wyścigi NASCAR komentować będzie dla Motowizji Szymon Tworz. Dziennikarz jest zapalonym fanem NASCAR, serii która od zawsze jest jego wielką pasją i priorytetem. Szymon Tworz oprócz komentowania relacji telewizyjnych, będzie także przygotowywał artykuły na stronę www.motowizja.pl wprowadzając fanów w tajniki serii Sprint Cup, a także będzie współpracował przy prowadzeniu profilu stacji na Facebooku. ▢

MAJ W KINO MUZYKA POLSKA

Od 11 maja na antenie Kino Polska Muzyka będzie można oglądać nowy program rozrywkowy z udziałem polskich gwiazd. Stacja nie zdradza jeszcze szczegółów, ale wiadomo, że w programie wystąpią m.in. Feel, Pectus, Rafał Brzozowski czy Dominika Gawęda z Blue Cafe. Widzowie mogą szykować się również na przebojową majówkę. Długi weekend Kino Polska Muzyka rozpocznie już w piątek 30 kwietnia. Zobaczymy wtedy 50 najczęściej zamawianych teledysków, czyli crème de la crème programu *Przeboje na życzenie*. Majowemu grillowaniu będzie towarzyszyć także wybór *Przebojów na majówkę* (od 1 do 3 maja). 3 maja cały dzień wypełnią programy specjalne: 33 największe polskie szlagiery, 25 najpiękniejszych kobiecych głosów polskiej muzyki, 25 najpiękniejszych męskich głosów polskiej muzyki. Wieczorem Kuba Płucisz, założyciel grupy IRA, zaprezentuje największe przeboje tego zespołu.

W tym roku majówki będą dwie, o czym nie zapomniała Kino Polska Muzyka. 26 maja stacja cały dzień poświęci na przegląd największych rodzimych przebojów rok po roku – od 1980 do 2015 w Kronikach Polskiej Muzyki. To będzie maraton przez 35 lat polskiej muzyki od *Boskie Buenos Maanam* do *Naucz mnie Sarsy*.

W cyklu koncertów z Przystanku Woodstock stacja wyemituje historyczny koncert Budki Suflera *Cień Wielkiej Góry* z 2014 r. O tym występie Jurek Owsiak powiedział: *Rozbrzmiewająca muzyka przegoni Was po wszystkich zakamarkach duszy w poszukiwaniu atmosfery, klimatu i znajomych obrazów. Odlećcie! Obiecuję.*

W maju na antenie Kino Polska Muzyka pojawi się więcej rozrywkowej muzyki. Program *Prywatka*, który do tej pory można było oglądać w piątki i soboty, będzie emitowany codziennie w godzinach wieczornych. Kino Polska Muzyka uczci także urodziny Beaty Kozi-drak (4 maja), Agnieszki Chylińskiej i Dawida Podsiadło (23 maja) poświęcając program 12 najlepszych... ich twórczości. ■



Budka Suflera

REKLAMA



XVIII KONFERENCJA KIKE HOTEL OSSA 24-25 MAJA 2016 r.



17 GODZIN
PRELEKCJI

8 GODZIN
PANELI

9 GODZIN
WARSZTATÓW

MNÓSTWO
ZABAWY

XVIII Konferencja Krajowej Izby Komunikacji Ethernetowej ma już pełną agendę.

Cześć merytoryczna to ponad 34 godziny wykładów, paneli i warsztatów, które zostaną wygłoszone przez specjalistów z całej Polski.

WIĘCEJ SZCZEGÓŁÓW NA
WWW.KIKEEVENTS.COM

...Ty też musisz tam być!

POLSKA FILMOWA W CANAL+ DISCOVERY

Są w Polsce miejsca, w których fikcja miesza się z rzeczywistością i nic nie jest takim, jakim się wydaje. Odwiedza je aktor Rafał Zawierucha, który wyrusza szlakiem okolic, w których realizowano najbardziej znane polskie filmy i seriale. Dociera tam, gdzie tworzyła się historia polskiego kina i gdzie kino tworzyło historię.



Beata Tyszkiewicz



Rafał Zawierucha i Agata Kulesza

Najnowsza seria dokumentalna, wyprodukowana specjalnie dla CANAL+ DISCOVERY, zabiera widza w niezwykłą podróż po Polsce i razem z nim odkrywa ją na nowo.

W każdym odcinku przedstawiony jest inny region, miejscowość lub miejsce, które znamy doskonale z ekranu, ale mielibyśmy kłopot z ich umiejscowieniem.

Zakątki znane z wielkiego ekranu, na co dzień wyglądają oczywiście zupełnie inaczej. Na własne oczy przekonamy się, jak działa magia kina: jak zadziwiające metamorfozy zachodziły tutaj na potrzeby różnych planów filmowych, wymogów scenariuszowych i scenograficznych. W serii występują znakomici twórcy, którzy przyczynili się do powstania najświetniejszych polskich filmów. Zdradzą nam oni nie tylko tajniki kuchni filmowej, ale także mnóstwo ciekawostek z planu i anegdot. A wszystko to „na miejscu akcji”, w pięknych polskich plenerach.

Zaproszenie do udziału w programie przyjęli m.in.: Andrzej Wajda, Marcin Koszałka, Beata Tyszkiewicz, Daniel Olbrychski, Natasza Urbańska, Marian Prokop, Borys Szyc, Agata Kulesza, Wojciech Kiersznowski, Grażyna Szapolowska, Magdalena Piekorz i wielu innych.

Przewodnikiem widza po świecie *Polski Filmowej* jest aktor Rafał Zawierucha. Zapewnia, że wartością programu są nie tylko pokazywane w nim sceny filmowe i anegdoty z nimi związane, ale również prezentacja pięknych regionów i miejsc, które zapisały się na kartach polskiej i światowej kinematografii. Jest to inspiracja do podróży po Polsce filmowym szlakiem.

Producentem *Polski Filmowej* jest Discovery Networks, a producentem wykonawczym firma Bongo Media Productions. CANAL+ DISCOVERY, emituje ok. 120 godzin nowych polskich produkcji rocznie przygotowanych specjalnie na potrzeby kanału. (ks)

WSZYSTKO, CO NAJWAŻNIEJSZE W POLSKIM KINIE

wywiady
raporty
relacje
komentarze



PISMO
STOWARZYSZENIA
FILMOWCÓW
POLSKICH

www.sfp.org.pl

Stowarzyszenie
Filmowców
Polskich

magazyn **FILMOWY**

ISSN 2353-6357



KTO TO OGLĄDA?

BLIK MOŻE WIĘCEJ

Ponad 2 mln użytkowników liczy uruchomiony
14 miesięcy temu Polski Standard Płatności BLIK.

Jego twórcy chcą za dwa lata być ich dwa razy więcej. Porozumienie sześciu konkurujących na co dzień banków umożliwiających błyskawiczne operacje bankowe na urządzeniach mobilnych okazało się ewenementem na skalę światową i ma szansę stać się polskim hitem eksportowym.



– Bankowość mobilna rozwija się dzisiaj w bardzo szybkim tempie. Jest ono kilkukrotnie szybsze niż tempo rozwoju bankowości internetowej – mówi Mirosław Skiba, członek zarządu nadzorujący Pion Bankowości Detalicznej w Banku Zachodnim WBK. – Bankowość

mobilna idzie w parze z rozwojem m-commerce. Trudno sobie wyobrazić inną sytuację – bankowość mobilna jest bowiem przypieczętowaniem, zamknięciem transakcji w m-commerce.

Jak wynika z raportu mShopper 2.0, który na zlecenie Allegro i pod patronatem Izby Gospodarki Elektronicznej przygotowała firma Mobile Institute, już 37 proc. internautów robi zakupy mobilne, a spośród wszystkich klientów e-commerce ponad połowa kupuje na swoich smartfonach i tabletach. Również klienci banków stają się coraz bardziej mobilni. Dodatkowo oczekują dostępności do swojego konta 7 dni w tygodniu i 24 godziny na dobę. Rozwój płatności mobilnych umożliwiając dziś zarówno producenci telefonów, jak i same banki.

PROLOG

W lutym 2015 roku sześć komercyjnych banków: Alior Bank, Bank Millennium, Bank Zachodni WBK, ING Bank

Śląski, mBank oraz PKO Bank Polski zawiązało wspólne przedsięwzięcie pod nazwą Polski Standard Płatności BLIK. To system płatności mobilnych umożliwiający dokonanie płatności o każdej porze doby z dowolnego miejsca. Po roku funkcjonowania system oferował dostęp do 14,5 tys. bankomatów – zarówno należących do banków-sygnatariuszy, jak i sieci Euronet, z którą umowę podpisano w lipcu ubiegłego roku. W tym czasie klienci dokonali w systemie 2,5 mln transakcji.

– BLIK jest doskonałym rozwiązaniem, które idzie w parze z rozwojem bankowości mobilnej i oczekiwaniami klienta. BLIK może być w internecie, w sklepie, również w m-commerce – mówi Skiba. – Na pewno przyczyni się do tego, że transakcje gotówkowych w przyszłości będziemy mieli mniej. Jest to doskonałe rozwiązanie dla mikropłatności.

Po roku funkcjonowania system BLIK dawał 1,6 mln (dziś jest ich już 2 mln) użytkowników dostęp do 130 tys. terminali płatniczych i możliwość płatności w 27 tys. sklepów internetowych bez konieczności przekierowywania na strony banków. Jest to rozwiązanie uniwersalne w skali globalnej.

– Polski Standard Płatności BLIK ma szansę stać się hitem eksportowym – przekonuje Tomasz Niewiedzia, dyrektor Obszaru Bankowości Multikanalowej w Banku Zachodnim WBK, przewodniczący Rady Nadzorczej Polskiego Standardu Płatności. – Do tej pory, obserwując rynki zagraniczne, nie spotkałem równie kompleksowego rozwiązania. Miałem okazję rozmawiać o tym wielokrotnie na różnych konferencjach z kolegami z innych krajów. Niedawno koledzy z banków z Izraela, a także z Grupy Santander, która jest naszym właścicielem, pytali, jak nam się udało

taki standard wprowadzić na rynek i również będą starali się działać w tym kierunku.

NA CO DZIEŃ

Niebawem PSP rozpocznie też wdrażanie systemu BLIK w porozumieniu z Krajową Izbą Rozliczeniową w niemal 500 jednostkach administracji publicznej w całej Polsce. Oznacza to, że klient będzie mógł uregulować swoje należności, posługując się wyłącznie smartfonem.

– Prawdziwy wzrost liczby transakcji płatności mobilnej jest przed nami – zapowiada Niewiedział. – Nadal w internecie królują inne rozwiązania, np. pay-by-link lub przelewy czy płatność gotówką przy odbiorze. Jestem przekonany, że to się jednak kiedyś zmieni. W sklepach stacjonarnych karty to jest dominująca metoda płatności. Płatności mobilne stanowią dziś poniżej 1 proc., ale jestem przekonany, że ten wskaźnik będzie bardzo dynamicznie rosł.

W planach Polskiego Standardu Płatności jest podpisanie umowy z kolejnymi bankami: Crédit Agricole, Getin Noble Bankiem, Eurobankiem, NeoBankiem, BGŻ BNP Paribas i Idea Bankiem, co rozszerzy dostęp do systemu. Już dziś banki zrzeszone w PSP obejmują swoim zasięgiem 60 proc. klientów wszystkich instytucji finansowych w Polsce.

– Jesteśmy prekursorem wielu rozwiązań w bankowości mobilnej, jednym z najszybciej rozwijających się w tym zakresie banków – podkreśla Mirosław Skiba. – W bankowości mobilnej za chwilę będziemy mogli klientowi zaoferować praktycznie całą ofertę, nie tylko transakcyjną, lecz także sprzedażową, którą oferujemy w tej chwili w bankowości internetowej. Już dzisiaj klient może nie tylko dokonać transakcji i sprawdzić stan rachunku, lecz także wziąć kredyt, doładować kartę czy założyć lokatę.



PREMIERA MIESIĄCA



GOTOWANIE Z OKRASĄ

Karol Okrasa powraca 18 maja na antenę Polsat Food Network w nowych odcinkach, by prezentować talent do komponowania pomysłowych dań pełnych ekstrawaganckich smaków. Na początek Karol przygotuje południczkę wieprzowe marynowane w mango i imbirze, podawane z grillowanym ananasem, by udowodnić, że owoce sprawdzą się nie tylko na deser. Następnie przyrządzi zdrową sałatkę Cezara z kurczakiem, pieczonymi pomidorami, awokado i kremowym sosem z sera typu rokpół. Na weekend wielkanocny Karol proponuje pyszne świąteczne dania, wśród których nie zabraknie żuru z faszerowanym przepiórczym jajem pod kołderką z ciasta francuskiego, bigosu z czerwonym winem, podrobów drobiowych i wędzonych gruszek. Na widok pięknych dań w wykonaniu Karola z pewnością pociekną wam ślinka, a za sprawą jego talentu poznacie wiele wyjątkowych przepisów z dodatkiem nieodpartego wdzięku mistrza.



EWA GOTUJE

Niezwykłe smaki ukryte w wystawnych daniach Ewy Wachowicz nie mają sobie równych. Guru polskiej kuchni powraca w kolejnym sezonie pełnym pysznych smaków, które powstają w jej pięknym domu, z potrawami przyrządzanymi w charakterystycznym stylu pani Ewy. By uświetnić początek nowego sezonu, gospodyni programu wydaje grillową ucztę – będą szaszłyki z baraniną, grillowane wątróbki w bekonie i kaszanka zapiekana w sosie jabłkowym. Gdy przyjdzie czas na wędzoną wieprzowinę, pani Ewa zdradzi nam swój sekretny przepis – smażenie na głębokiej patelni i w herbacie! W dwusetym odcinku programu Ewa Wachowicz świętuje Dzień Niepodległości, przyrządzając wyśmienitą gęś z pierogami i gęsim smalcem. Na deser będzie mnóstwo czekolady. Nie można przegapić kolejnego sezonu (start 9 maja) bajecznych smaków z kuchni pani Ewy.

WIELKA RAFA KOLAROWA

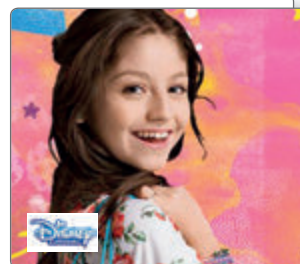
David Attenborough zaprasza na wyprawę po największej na świecie strukturze stworzonej przez organizmy żywe. Biolog powraca do tego ekosystemu pierwszy raz po 60 latach.



EMISJA: 8 maja, godz. 22.15

SOY LUNA

Luna jak każda dziewczyna w jej wieku, mieszka z rodziną, chodzi do szkoły i ma grupę oddanych przyjaciół. Życie bywa jednak zaskakujące i zaskoczy również Lunę.



EMISJA: od 16 maja, godz. 18.00

CZŁOWIEK, KTÓRY ZOSTAŁ BONDEM

Pełna humoru, wybuchowej akcji i romansów fascynująca historia Iana Fleminga, którego przygody stały się inspiracją do stworzenia postaci agenta wszech czasów – Jamesa Bonda.



EMISJA: od od 25 maja, godz. 22.00

DZIKA PRZYRODA EUROPY

Pokryte prastarymi lasami tereny południowej Polski tworzą dom dla połowy populacji wilków i niedźwiedzi oraz żubra – największego ssaka na Starym Kontynencie.



EMISJA: od 8 maja, godz. 18.00

MENTALISTA (SEZON 3)

Patrick zacznie poważnie zastanawiać się nad swoją przyszłą współpracą z CBI. Potem pospieszy z pomocą szwagrowi i da się też poznać jako prawdziwy „zaklinacz koni”.



EMISJA: od 3 maja, godz. 20.00

DOLINA KRZEMOWA (SEZON 3)

Richard Hendricks decyduje inwestorów stracił stanowisko prezesa Pied Piper – spółki, której był założycielem. Dostaje propozycję objęcia funkcji szefa do spraw technologii.



EMISJA: od 25 kwietnia, godz. 21.10

DRUGIE ŻYCIE (SEZON 1)

Jimmy Pritchard zostaje zamordowany. Jednak śmierć nie uwolniła go od doczesnego życia. Rodzeństwo miliarderów-naukowców postanawia przywrócić go do świata żywych.



EMISJA: od 31 maja, godz. 21.00

CIĘŻARÓWKĄ PO ANTYPODACH

Jak Steve radzi sobie z podwójnym pechem na szlaku drogowym Red Centre Way? Barnesy wyruszy z desperacką misją ratunkową a Turbo za wszelką cenę próbuje zerwać z rutyną.



EMISJA: 20 maja, godz. 21.00

TOMEK I PRZYJACIELE: LEGENDA O ZAGINIONYM SKARBIE

Tomek jak zwykle jest skory do żartów – jednak tym razem posunął się trochę za daleko. Dlatego zostaje wysłany do pracy w inną, odległą część wyspy. Może tam się uspokoi.



EMISJA: 2 i 3 maja, godz. 18.30 i 10.50

BLING RING

Chloe, Marc, Nicki oraz dowodząca nimi Rebecca włamują się do domów celebrytów. Grupa rozbawionych, młodych ludzi szybko zmienia się w skuteczny i bezwzględny gang.



EMISJA: 21 maja, godz. 20.20

WOJENNE RELIKTY

Profesor David O'Keefe i dokumentalista Wayne Abbott już od 15 lat odkopują zagrzebaną w ziemi przez długie lata broń i narzędzia. Znajdują szczątki mundurów i odłamki pocisków.



EMISJA: od 7 maja, godz. 21.00

PRAWDA CZY FAŁSZ – POGROMCY MITÓW

Dwóch specjalistów od efektów specjalnych, Adam Savage i Jamie Hyneman przeprowadzi szereg eksperymentów, by ustalić, ile kryje się prawdy w sławnych mitach i legendach.



EMISJA: od 19.05, godz. 19.00

DEMONY Z MIASTA ANIOŁÓW (Sezon 1)

Prawdziwe historie szokujących morderstw, które poruszyły hollywoodzki show-biznes. Kulisy śledztwa w sprawie morderstwa agentki wielkich gwiazd m.in. Michaela Douglasa.



EMISJA: od 29 maja, godz. 21.00

ŚWIAT WEDŁUG STEPHENA HAWKINGA

NGC i profesor Stephen Hawking udowodnią, że wyłowieni z przystoiowego tłumu, zwykli ludzie także potrafią analizować naukowe odkrycia, które zrewolucjonizowały świat.



EMISJA: od 17 maja, godz. 22.00

ARTUR

Artur to sympatyczny i ciekawy świata mrównik afrykański, a zarazem uczeń trzeciej klasy szkoły podstawowej. Wraz z przyjaciółmi codziennie przekonuje się o różnorodności świata.



EMISJA: od 1 maja, godz. 6.45, 16.10 i 19.00

BRUDNE MIASTA – PARYŻ

Paryż pachnie dziś bagietkami, kawą pitą na kawiarnianych tarasach i najlepszymi perfumami na świecie. A czym miasto to pachniało w czasach, gdy wybuchała rewolucja francuska?



EMISJA: od 2 maja, godz. 21.00

INTERES

Zabawna opowieść o call girls z São Paulo, które pragną zrewolucjonizować swój biznes i osiągnąć sukces dzięki zastosowaniu strategii znanych z wielkich przedsiębiorstw.



EMISJA: od 7 maja, godz. 22.00

ERA WODNIKA (SEZON 1)

Los Angeles, lata 60. Zmagający się z kłopotami osobistymi detektyw Sam Hodi poszukuje zaginionej Emmy Karn. Sytuacja w mieście jest napięta i wydaje się, że lada chwila wybuchnie.



EMISJA: od 2 maja, godz. 22.00

NIEUSTRASZENI POGROMCY WAMPIRÓW

Do zasypanej przez śnieżycę wioski przybywa profesor Abronsius, łowca wampirów, i jego asystent Alfred (w tej roli reżyser Roman Polański). Trop prowadzi do zamku hrabiego von Krolocka.



EMISJA: 22 maja, godz. 12.00

MAGAZYN LIGI WŁOSKIEJ

Program poświęcony rozgrywkom Serie A podsumowujący ostatnią kolejkę. Prezentowane są w nim skróty wszystkich meczów, ciekawe dane statyczne oraz wywiady z zawodnikami.



EMISJA: 7 maja, godz. 20.15

PRYMUS, JAK TO ŁATWO POWIEDZIEĆ!

Był prawdziwym dzieckiem szczęścia. Rodzice z nazwiskami i koneksjami na szczytach władzy i ówczesnych mediów, pozbawione trosk dzieciństwo w prząsnych okolicznościach PRL-u oraz na co dzień wpajane chyba od kołyski zamilowanie do każdej możliwej poprawności. A potem niezobowiązujące studia na kierunku, wybranym przez wszystkich tych, którzy od małego myśleli – a jeśli nie sami, to z pewnością ich rodzice – o karierze aktorskiej, ale ze strachu, z niedoboru talentu, z niewiary w szczęście albo troski o niepewny los nie zdecydowali się startować na wydział aktorski. Wybierali za to Wydział Wiedzy o Teatrze, idealne miejsce dla wychuchanych jednaków z dobrych nomenklaturowych rodzin. A potem poszło ja z płatka, bo w TVP czekało zarezerwowane miejsce dla dorastających prymusów, a więc występy w programie dla dzieci i młodzieży, dorosła spikerka i kolejne własne programy i zesłania na placówki zagraniczne. Zawsze przygotowany, zawsze wyspany i odświeżony, zawsze gotów do zadania dyżurnych pytań, które to nigdy nie zmuszały rozmówców do interakcji czy wyrażenia własnego zdania.



I oczywiście znak firmowy – poprawność obyczajowa, polityczna i medialna w trzystuprocentowej skali, żadnych przekleństw na wizji i poza nią, żadnych ludzkich odruchów i słabości tylko melorecytacja w dowolnej dziedzinie.

Ale wszystko ma swój kres i kiedy nastały na Wroniczą rządy *codziennie dobrej ceny* (pardon!) *dobrej zmiany*, wiadomo było, że fachowi inaczej spece od niestuchanych radyjek, świetlicowych kanałów telewizyjnych i czytanych tylko przez siebie samych portalików, nie zniosą kogoś, kto wprawdzie może irytować swą prymusowością, ale z takimi jak oni mógł spotkać się jedynie chyba tylko w kolejce do myjni samochodowej. Zawodowo nigdy!

Po rozstaniu z ukochaną stacją, los miał dla prymusa jeszcze jedną przykrą niespodziankę. Bo jak inaczej można nazwać konieczność prowadzenia programu w porze uwłaczającej inteligentnemu, białemu człowiekowi w duecie z osobą, która samym śmiechem obraża widzów legitymujących się IQ powyżej 93. Tak bywa...

WD-40

TECHNIKA & KONTENT TV
TELEPRO
MIESIĘCZNIK BRANŻY TELEWIZYJNEJ

WYDAWCA:
VITULUS AUREUS s.c.

ADRES WYDAWCY I REDAKCJI:
02-972 Warszawa,
ul. ks. Prymasa A. Hłonda 10/81
tel.: 00 48 22 403 69 33
fax: 00 48 22 403 96 65
e-mail: redakcja@telepro.com.pl
www.telepro.com.pl

REDAKCJA:
Janusz Kołodziej
(red. naczelny)
i zespół
e-mail: jk@telepro.com.pl

STALE WSPÓŁPRACUJĄ:
Marek Hendrykowski, Wojciech Kowalczyk,
Grzegorz Morkowski, Jacek Bielski,
Andrzej Bukowiecki, Jerzy Bojanowicz,
Barbara Kaźmierczak, Jerzy Armata,
Piotr Machul, Konrad J. Zarębski

Opracowanie graficzne: Anna Stępniaik
REKLAMA: reklama@telepro.com.pl

ZDJĘCIA: Reed Midem/MIPTV (okładka), Nina, SFP, Berlin Messe GmbH, PIKE/PIKSEL, mm-conferences, Canon Polska, Asus Polska, Toshiba Europe GmbH, Amazon Corp., Transcend, Lark Corp., Sony Professional, BenQ Polska, Panasonic Polska, Kino Polska oraz zespoły prasowe i PR dystrybutorów filmowych, stacji telewizyjnych, kanałów tematycznych i platform satelitarnych.

Festiwale, targi i nagrody, którym patronujemy



TYLKO NA

amc

FEAR_{THE}
WALKING
DEAD

HUMANS

THE NIGHT MANAGER

NOCNY RECEPCJONISTA

into the
BADLANDS

KRAINA BEZPRAWIA



INDUSTRY ZONE

30 MAJA — 4 CZERWCA 2016

Podczas 56. Krakowskiego Festiwalu Filmowego

Dyskusje panelowe, prezentacje, warsztaty, pitchingi, spotkania indywidualne dla producentów, programerów festiwalu, dystrybutorów, agentów sprzedaży

KRAKOW FILM MARKET — cyfrowa wideoteka z ponad 300 filmami z całego świata

DOC LAB POLAND — program szkoleniowy dla dokumentalistów zakończony prezentacjami:

- DOCS TO START — polskie projekty w dewelopmencie
- DOCS TO GO! — polskie projekty w postprodukcji

DOCS TO BUY — pokazy marketowe najnowszych polskich dokumentów

FOCUS ON SWEDEN — konferencja prezentująca szwedzką branżę filmową

ANIMATED IN POLAND — prezentacje animacji w produkcji

DOCS+SCIENCE DAY — konferencja poświęcona dokumentom naukowym

industry@kff.com.pl
www.krakowfilmfestival.pl

